

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.  
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, ul. Św. Marcina 37 —  
w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Groblowa 5 —  
w Gdyni, ul. Św. Jańska 1282 — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,  
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicą 9.65 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,  
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma,  
a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, 699, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 130.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 9 czerwca 1932 r.

Rok XXVI.

## Zgoda czy rozejm?

Ze wszystkich pism o ideologii chadeckiej otworzył najszczerzej poznański „Nowy Kurjer“ poczytne swoje łamy gwoli przekonaniu społeczeństwa o konieczności i możliwości zawieszenia walk partyjnych i skupienia wszystkich sił narodowych celem pokonania narastających trudności państwowych. Na rozgrzanie tym patriotycznym żarem serca trysnął niedawno strumień zimnej wody — i to nie z tuzinkowej ręki, bo ze strony prezesa parlamentarnego klubu Be-Be p. Ślawa, który na ostatnim posiedzeniu klubowym oświadczył, że stronnictwo jego ręki do zgody czy układu nie wyciąga i samo ponosić nadal zamierza odpowiedzialność za los Ojczyzny. Nie wiadomo, ile w tem oświadczeniu było prawdy, a ile poży — ale to wiadomo, że kto zmierza do wzniesienia celu, ten nie ustępuje przed ciskaniem kamieniami, żeby o ciężarze głazu. Nie cofnął się też przed niemi autor artykułu — przeciwnie rozwija dalej rzuconą raz polityczną nić. Za „Nowym Kurjerem“ przedrukujemy cały artykuł, którego tytuł zamieściliśmy na czele.

\*

„Kłeska dzisiejszego życia publicznego jest nienawiść, która dzieli obywateli państwa na nieprzejednane obozy, postępują z przeciwnikami politycznymi jak z ludźmi złej woli, ponieważ ich bez względu na godność człowieka i narodową, zniesławia i ubija moralnie“.

Tak odzywa się do wiernych Prymas Polski, ks. Kard. Hlond w swym ostatnim wzniosłym liście pasterskim, który pozostanie na zawsze nietylko wiekopomnym dokumentem troski ks. Prymasa o dobro Polski, ale niemniej także stanowi niejako katechizm obywatelski dla każdego Polaka-katolika. Zarówno dla rządzących, jak rządzonych. I bez różnicy, do jakiego obozu politycznego kto należy. Dlatego właśnie tak mało było prób wyzyskania tego listu do celów partyjnych, a o ile były, to bardzo niefortunne. Ksiądz Prymas przemówił bowiem do sumienia wszystkim i zwrócił im uwagę na obowiązki względem państwa i społeczeństwa, wynikające z nauki Kościoła.

Przypomnienie odwiecznych prawd i zasad katolickich o stosunku państwa do Kościoła i naodwrot w chwili tak dla kraju ciężkiej jak obecna wywołać powinno w umysłach każdego Polaka, nietylko katolika, choć u tego przede wszystkim, głębokie zastanowienie: Czy droga, którą kroczymy, wiedzie ku zbawieniu, czy ku zgubie kraju. Stoją na niej, na każdym skrzyżowaniu, drogowskazy, z napisem „nienawiść“ i wskazują — przepaść zamiast wyjścia z ciemności, które nas otaczają.

Czy nie należałoby obalić tych zgubnych drogowskazów, aby umożliwić wyjście na jasny szlak zbiorowego wysiłku dla dobra kraju i ratowania go z opresji, w jakiej się znalazł?

W licznych rozmowach, które na ten temat prowadziłem w ostatnim czasie, spotkałem się z różnorodnym nastawieniem wobec tej kwestii. Przeważnie objawia się szczerzy zapal dla idei jakiejś zgody narodowej, któraby umożliwiła ześrodkowanie i zcementowanie wszystkiego, co mogło państwu dać ratunek. Ale zaraz nasuwa się pytanie, jak to zrobić? O ile zgoda jest co do zasady, o

## Deklaracja rządu Herriota.

Program na wewnątrz. — Pokój i rozbrojenie moralne. — Odszkodowania. — Bezpieczeństwo dla narodów wielkich i małych. — W imię pacyfizmu.

Paryż, 8. 6. (PAT). Deklaracja rządowa odczytana została dziś po południu w izbie deputowanych przez premiera Herriota, a w senacie przez ministra sprawiedl. Renoulta. Rząd — głosi deklaracja — w zakresie polityki wewnętrznej dążyć będzie do poprawy stosunków finansowych. Przewidziany jest program wielkich robót, mających na celu zmniejszenie bezrobocia. Przewidziane są dalece reorganizacje środków transportowych oraz uzgodnienie środków ochrony gospodarczej, system wzmożonej wymiany gospodarczej i układów międzynarodowych.

Rząd zastosuje aktywną politykę w zakresie rozwoju gospodarczego i socjalnego, będzie dążył do reorganizacji ubezpieczeń społecznych i do rozszerzenia akcji pomocy dla bezrobotnych,

wreszcie projektuje bezpłatne wprowadzenie nauczania w szkołach drugiego stopnia oraz przygotowuje projekt amnestji dla przestępców politycznych.

Pod względem polityki zagranicznej rząd kierować się będzie koniecznością ugruntowania pokoju na ogólnej organizacji europejskiej i całego świata i dążyć będzie do odprężenia politycznego do porozumienia gospodarczego i rozbrojenia moralnego.

W sprawie odszkodowań Francja nie pozwoli kwestjonować swych praw do odszkodowań, praw, wynikających nie tylko z traktatów, lecz i ze wzajemnych układów, w których zaangażowani są sygnatarjusze.

Przedstawiając te zasady, rząd, pragnąc bronić nie egoistycznych przywilejów, lecz interesów powszechnych,

skłonny jest przedyskutować każdy projekt wzgl. podjąć inicjatywę, która mogłaby spowodować większą stabilizację stosunków światowych i powszechnych zagadnień z wiarą w pokój.

W zgodzie z paktem Ligi Narodów dążyć będziemy — głosi deklaracja — do zapewnienia bezpieczeństwa nie tylko naszego własnego, lecz również wszystkich narodów zarówno wielkich jak i małych. Akcja nasza będzie kierowana zasadami, których broniliśmy od r. 1924 i które stały się zasadniczym elementem polityki francuskiej. Świat cały jest pogrążony w chaosie. Spokój będzie przywrócony, jeśli rządy porozumia się między sobą i zechcą podobnie jak nasz rząd dążyć do tego, by zaprowadzić duch pokoju, uważając wojnę za zbrodnię, będącą poza prawem.

Deklaracja rządu Herriota pod pewnymi względami jest zadawalająca, pod innymi nadaje się do ostrej nawet krytyki. Rozpatrzmy punkty programu kolejno:

„Aktywna polityka pod względem gospodarczym i socjalnym“ grozi roztrwonieniem spuścizny rządów prawicowych. Przy deficycie 7 miliardów franków Herriot miał prawo mówić o oszczędnościach i redukcjach podatków, a nie o nowych wydatkach. To też trzeba przypuszczać, że rozwijanie tego „aktywnego programu“ będzie kamieniem, o który nowy rząd potknie się w szybkim czasie.

W dziedzinie polityki zagranicznej poza zwykłymi frazesami uderza w pierwszej linii mocno deklaracja o prawie Francji do odszkodowań. Wynika z niej, że rząd Herriota nie ma zamiaru, przerzucenia ciężaru wojny na barki podatnika francuskiego. Zwrócenie uwagi na wzajemne układy jest wskazówką dla Amerykanów, że Francja o tyle się zgodzi na redukcję odszkodowań, o ile Ameryka zmniejszy długi wojenne. Następnie trzeba podkreślić zwrot o bezpieczeństwie narodów wielkich i małych. Jest to zapewne aluzją do Polski i do zagrożenia jej przez Niemcy.

Naszem zdaniem Herriot powinien był się zdecydować na wyraźniejsze słowa. Może być w Berlinie niezrozumiany. Dobrze się jednak stało, że chociaż na takie podkreślenie zdobył się nowy rząd, Niemcy ochłoną nieco w swych zapędach rewindykacyjnych.

Warto jeszcze podkreślić, że do przemówienia dostał się termin „rozbrojenia moralnego“. Okazuje się, że nasza inicjatywa była ze wszechmiar logiczną i stała się nowym terminem politycznym dla całego świata.

Całość przemówienia wskazuje, że Herriot nie zmieni wiele polityki Tardieu. Nie będzie mógł. Niema bowiem języka, którym może się porozumiewać republikanin, demokrat i mąż stanu, działający w promieniach słońca z junkrem i człowiekiem podziemi politycznych i moralnych, niedawnym szpiegiem, p. Francem von Papen. Ro-

Gdynia, 8. VI. (godz. 9 rano). Korespondent nasz gdyński donosi telefonem:

W rannych godzinach dnia dzisiejszego pojawiły się na murach miasta plakaty następującej treści:



Zmarli dla uczciwych Polaków i dla uczciwej opinii społecznej niżej wymienieni, którzy trwonią pieniądze w sopockim domu gry, w chwili tak ciężkiej dla społeczeństwa, i którzy łamią obowiązujący wszystkich obywateli bojkot Sopot i Gdańska:

Emerytowany kapitan marynarki Sadowski, Zambrowski, Budrewicz, Zabrocki ze żoną, dentysta Dobrzyński, inż. Srokowski, nadzorca sądowy Pol, Bączkowski, porucznik mar. handl. Garbowiecki, mech. mar. handl. Makowski, urzędnik dyr. kol. Kraus, prokurent handl. Mazur, Stefan Kszol, krawiec Grützmann, Königowa, urzędnik przeds. „Fasada“ Lorentowicz, baron Krotowski, Vogel Stanisław, Wulkowski, Filar, prof. inż. Uranowski — Kraków, Silber, Kohn, Szereszewski, Szkudlarski, Wojciechowski, Weiss, Litwin, dyr. Widzewskiej Manufaktury Najda.

Niech hańba, spadająca na nich, będzie bardzo ciężka.

Na pogrzeb nie zapraszamy, pogrzebali się bowiem sami. Oby nie było dalszego ciągu z dokładnymi adresami!

\* \* \*

Mniej dziwnym się żydom, których nie posądzaliśmy o patriotyzm i posłuch dla nakazu narodowego — więcej, niestety, Polakom.

## Torpedowce angielskie w drodze do Gdyni i Gdańska

Gdynia. (PAT). Dnia 14 bm. rano przybędą do Gdyni 4 kontrtorpedowce angielskie. Pobyt okrętów angielskich na wodach polskich potrwa 5 dni, tj. do 19 czerwca. Jednocześnie do Gdańska zawiną także 4 kontrtorpedowce

angielskie z leaderem floty (1 kontrtorpedowiec o wyporności 2 000 ton) na czele.

Wizyta okrętów wojennych angielskich nie ma charakteru oficjalnego.

tyle kłopot sprawia myśl o sposobach wprowadzenia w życie tak pięknej idei. Są jeszcze tacy, którzy powiadają: Ci, którzy piwa nawrzyli, niech jej sami

wypiją. Dobrze, ale jeżeli Polska zginie, to upadek ogarnie nietylko ich samych, ale i nas wszystkich. A przyszłe pokolenia obarczą winą także tych, którzy nie

próbowali wszelkich możliwych dróg ratunku.

Nie jest jeszcze tak źle, żebyśmy o upadku Polski mówić mieli, ale czarnych



chmur na widnokręgu jest dosyć, aby przejąć głęboką troską o przyszłość kraju każdego dobrego Polaka. Czyż mamy czekać, aż się nawalnica rozpęta — zamiast zawczasu obmyśleć ratunek?

Na zachodzie Polski piętrzą się chmury i błyskawice odwetu niemieckiego rozświetlają horyzont. Szal nacjonalistyczny, rozpętany przez mistrzowską reżyserję, ogarnia potężnego sąsiada. Klika, dysząca żądzą zemsty, tłumi resztki rozsądku. Odnowiony świeżo i uzupełniony układ w Rapallo z Bolszewją dodaje ducha i podnieca do ryzykanctwa. **Padają ostatnie barykady trzeźwych rozważań i bez obsłonek pięść opancerzona grozi Polsce.** A równocześnie bezprzykładne przesilenie gospodarze wstrząsa posadami całego świata, który wieje się w bolesnych konwulsjach osłabionych organizmów państwowych.

Czy możemy z założeniami rękoma przypatrywać się tym zjawiskom? Czy nie powinniśmy wszyscy zerwać się do czynu zbawczego, któryby osłabił działanie burzy?

Wierzę, że w razie niebezpieczeństwa z zewnątrz żaden Polak nie uchyli się od spełnienia obowiązku obywatelskiego, czegoby pragnęli pewni bolszewizujący „Polacy”. Takie przeświadczenie jest niewątpliwie momentem dodatnim, o ile ono jest powszechne, a wierzę, że jest. Jeżeli więc zdaje nam się, że na czyn ofiarny całego społeczeństwa polskiego w potrzebie państwa liczyć może, to należy się spodziewać, że nie trudna mu będzie inna ofiara, a mianowicie **wyrzeczenie się natychmiastowej partynjo-politycznej i zaczekań na chwilę sposobniejszą do załatwienia porachunków.**

Nie proponuję powszechnej zgody i chorałnego „kochajmy się” bo rozumien, że to są rzeczy nieosiągalne nawet w normalnych warunkach, tem mniej w tych, jakie się u nas wytworzyły. Natomiast uważam, że istnieje możliwość zawarcia rozejmu — zawieszenia broni — na pewien określony czas.

Dlatego niezupełnie zgadzam się z autorami artykułów, zamieszczonych w „Nowym Kurjerze”, którzy wysuwają trudności zgody międzypartyjnej, czy ogólnonarodowej. Chodzi mi raczej tylko o **zaniesienie walki w czasie, gdy wszystkie siły twórcze zespolic należy dla ratowania kraju.** Trzeba by się tylko porozumieć co do warunków tego rozejmu, co przy dobrej woli stron walczących nie powinno przedstawić zbyt trudnych trudności. Na sztandarze, pod którym należałoby do działania przystąpić, powinno być wypisane hasło: **Wszystkie rezerwy na front gospodarczy!** J.T.

### Tajemnicza łódź podwodna.

Lille, 8. 6. (PAT.) W okolicy portu Boulogne ukazała się jakaś tajemnicza łódź podwodna, której przynależności nie udało się stwierdzić. Władze rozpoczęły poszukiwania za nieznana łodzią, trzymając wynik tej akcji w tajemnicy.

## Szturmówki Hitlera zmienia umundurowanie

### Kaszkiety z trupią główką symbolem śmierci niemieckiego republikanizmu.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 8. 6. W najbliższych dniach opublikowany zostanie nowy dekret Hindenburga znoszący dekret rządu Brüninga w sprawie zakazu istnienia wojskowych formacji narodowych socjalistów. Nowy dekret zawierać będzie szereg zarządzeń regulujących **przywroćenie do życia szturmówek hitlerowskich w nieco zmienionej formie.**

Równocześnie wydane zostanie zezwolenie w sprawie **noszenia mundurów** które odnosić się będzie do hitlerowskich oddziałów szturmowych i do Stahlhelmu.

Oddziały S. A. i S. S. narodowych socjalistów otrzymają **nowe mundury, upodabniające je do regularnej armii,** podczas gdy dotychczas armia Hitlera odziana była w brązowe koszule i spodnie. Otrzyma ona teraz **french z**

# Polska tylko w 2/3 „polską”.

Na 32 miliony ludności przypada około 10 milionów obcojęzycznych.

Warszawa, 8. 6. (PAT.) Według tymczasowych danych Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie wyniku drugiego powszechnego spisu ludności z dnia 9 grudnia 1931 r. na terenie Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkuje **32.132.936 osób,** z czego 22.208.076, czyli 69,1% z językiem ojczystym polskim i 9.924.860, czyli 30,9% z językiem ojczystym innym.

Rozłożenie ludności obcojęzycznej na terenie państwa jest bardzo niejedolite. **Najmniej ludności niepolskiej wykazują województwa zachodnie, bo 9,1%.** W województwie śląskiem ludności niepolskiej jest 7,7%. Są to bezsprzecznie w ogromnej większości Niemcy, nie licząc minimalnego odsetka żydów.

Na Górnym Śląsku język niepolski

zadeklarowało 6,6%, na Śląsku Cieszyńskim 15,3%. Wyższy odsetek na Śląsku Cieszyńskim tłumaczy się skupieniem **Niemców w Bielsku,** wynoszącym 56,5%.

W województwie pomorskiem ludności niepolskiej jest 10,1%, poza Sępólnem, gdzie jest 40,6% ludności obcojęzycznej. W pozostałych powiatach tego województwa cyfra jest niejedolita, wynosząca od 2,9—17,6%.

Województwo poznańskie ludności z językiem niepolskim posiada 9,5%. Są to przeważnie Niemcy.

W województwach centralnych żywiłtu niepolskiego jest znacznie więcej, niż w województwach zachodnich. Odsetek osób z językiem niepolskim wynosi tu 17,1%. W skład tej liczby wchodzi

przedewszystkiem żydzi, dalej zaś Niemcy w niewielkim procencie (województwo łódzkie), Białorusini w części wschodniej województwa białostockiego oraz Ukraińcy w woj. lubelskim.

Na terenie województw południowych ludności z językiem ojczystym niepolskim jest ogółem 40,8%, w woj. stanisławowskim nasilenie pod tym względem jest największe i wyraża się cyfrą 77,5%, w tarnopolskim 50,5%, we lwowskim 42,1%. Na liczby te poza językiem ukraińskim (ruski) składa się również język żydowski (hebrajski) i w minimalnym procencie niemiecki.

Województwo krakowskie natomiast posiada jedynie 8,6% ludności o języku ojczystym niepolskim.

Największy odsetek ludności obcojęzycznej posiadają województwa wschodnie — 67,1%, w tem woj. poleskie 65,5%, wołyńskie 83,5%, nowogrodzkie 47,7% i wileńskie 40,1%. Skład ludności obcojęzycznej województw wschodnich jest bardzo różnolity. Poza Ukraińcami i Białorusinami wchodzi tam żydzi, Rusini, Czesi, Rosjanie i Niemcy.

## Urzednik pocztowy — mordercą i rabusiem.

Warszawa, 8. 6. (Tel. wł.) Z Grodna donoszą o napadzie na ekspedycję urzędu pocztowego, jakiego dopuścił się w nocy z 6 na 7 **urzednik pocztowy Józef Łopatowski.** Mianowicie o godz. 2-iej nad ranem wtargnął on do urzędu i **wystrzałem z rewolweru położył trupem znajdującego się tam pocztyljona.** Nie zdołał on jednak nic zrabować, gdyż **został spłoszony przez drugiego urzednika,** który sprowadził policję. Łopatowskiego **przytrzymano,** przy-

czem usiłował on strzelać z rewolweru, który jednak się zaciął. W areszcie Łopatowski chciał popełnić samobójstwo, ale przeszkodzono mu w tem.

Byłoby niesłychanie interesującym zdobyć wyjaśnienie, w jaki sposób popoliły zloczynca i to tak groźnego typu wkradł się do tak cenionych szeregów pocztowych. Kto przyjął go do służby i kto nadzorował?

### Fatum zawisło nad sejmem gdańskim.

Gdańsk, 8. 6. (PAT.) Wczoraj wieczorem zmarł wiceprezes sejmu gdańskiego **Gajkowski (Niemiec).** Dziś nad ranem skutek zatrucia gazem świetlnym zmarł również kierownik kancelarii sejmu Gramze. Prasa podaje, iż istniejące poszlaki jakoby Gramze popełnił samobójstwo.

### Pożegnanie posła rumuńskiego.

Warszawa. (PAT.) Dotychczasowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rumunji p. Bilciurescu wyjechał dziś w towarzystwie małżonki do Bukaresztu. Na dworcu żegnał go Bilciurescu członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami Francji, Wielkiej Brytanji i Włoch na czele, wyżsi urzędnicy MSZ., członkowie poselstwa rumuńskiego, kolonja rumuńska oraz przedstawiciele prasy.

### O Hausnerze brak wieści.

Warszawa, 8. 6. (Tel. wł.) O lotniku polskim Hausnerze ciągle jeszcze niema wiadomości. Według oświadczeń meteorologów amerykańskich, **Hausner natychmiast po przelocie nad Nową Fundlandją musiał spaść w burzę śnieżną, wobec czego prawdopodobnie zawrócił i wylądował gdzieś na odludziu w Kanadzie.**

### Polska brać na czeskim Śląsku trzyma się krzepko.

Morawska Ostrawa. (PAT.) Podczas wyborów gminnych w Jabłonkowie Polacy utrzymali dotychczasowy swój stan posiadania. Jest nadzieja, że burmistrzem Jabłonkowa wybrany będzie Polak.

### Zgon małżonki naszego posła w Wiedniu.

Wiedeń, 7. 6. (PAT.) Dziś w południe zmarła tu na udar serca małżonka posła Rzpiltej Polskiej w Wiedniu **Lukaszewicza.** Niespodziewana ta śmierć wywołała bolesne wrażenie w tutejszych kołach politycznych. Zwłoki wystawiono w kościele św. Karola; w piątek będą one odtransportowane do Polski.

### Z powrotem do siedziby pracy i sławy.

Warszawa, 8. 6. (PAT.) W dniu dzisiejszym odjechała do Paryża p. **Skłodowska-Curie** w towarzystwie dyrektora instytutu radowego.

### Kłeska żywiołowa we Wioszech.

Florencja. (PAT.) Gwałtowna burza deszczowa i gradowa przeciągnęła nad całą zachodnią połacią Toskanji. W niektórych miejscowościach potoki wystąpiły z brzegów, zalewając okolice. Rzeźka Bisenzio osiągnęła poziom 7 metrów, powodując szkody, zwłaszcza w ogrodach warzywnych, położonych nad jej brzegiem.

## Zuchwalstwo żydowskie, warte spamiętania.

Czem jest dla warszawskiej żargonówki papież i jego owczarnia? — Gdzie był pan cenzor?

(KAP.) W ostatnich czasach mnożą się wypadki **rzucania obelg w prasie żydowskiej na Kościół i duchowieństwo katolickie.** Wyraźnie prowokuje się społeczeństwo katolickie. Ostatnio np. warszawskie pismo żargonowe „Naje Folkscajtung” (z 22 maja) z okazji wydania encykliki „Caritate Christi” tak pisze: „Papież wydał do swego motłochu **diugie gadanie,** które nazywa się po la-

cinie „encyklika”, prosto powiedziałszy — list, który powinien obiecać cały świat katolicki i podać do wiadomości, co myśli o cierpieniach ludzkości jej władca” itd. w tym tonie i formie.

Uważamy, że ludność żydowska w dobrze zrozumianym swym interesie powinna unikać drażnienia ludności katolickiej i obrażania jej uczuć. Związka w czasach kryzysu.

### Braun podał się do dymisji.

Berlin, 8. 6. (PAT.) Premier pruski **Braun złożył wczoraj swój urząd,** powierając kierownictwo rządu ministrowi opieki społecznej Hirtsieferowi.

Trudności, na jakie napotyka utworzenie nowego rządu w Prusach spowodowały interwencję kanclerza von Papena, który rozpoczął konferencję z przedstawicielami poszczególnych frak-

cyj parlamentarnych. Do interwencji miały skłonić von Papena m. in. trudności finansowe rządu pruskiego.

### Tardieu apeluje do Herriota

290 głosów za, 152 przeciw.

Paryż, 8. 6. (PAT.) Izba rozpoczęła dyskusję nad interpelacjami w sprawie polityki ogólnej. M. in. przemawiał Tardieu, który omawiał politykę Francji od r. 1926 do 1932. Tardieu zakończył apostrofą do Herriota „**Niech się pan trzyma punktu widzenia którego przez 4 miesiące bronilem pospołu z Paul Boncourrem.** Jeśli tak będzie, to bez względu na ataki zwrócę się do przyjaciel o udzielenie panu poparcia”.

W głosowaniu rząd otrzymał votum zaufania 290 głosami przeciwko 152.

### Chcieli zerować na głodzie ludzkim

Przemysł, 7. 6. (PAT.) Dziś w południe zgromadziła się przed gmachem starostwa w Przemyslu **grupa bezrobotnych** w liczbie około 150 osób, którzy wysłali delegację do starosty z prośbą o zatrudnienie. Starosta porozumiał się z burmistrzem miasta, który przyrzekł zatrudnienie dodatkowo oprócz zajętych już 100 bezrobotnych jeszcze 40. W czasie trwania konferencji między starostą i burmistrzem, **komuniści zaczęli rozrzucać wśród bezrobotnych ulotki o treści antypaństwowej,** nie mając żadnego związku ze sprawą bezrobocia. Władze bezpieczeństwa **aresztowały 11 osób** i oddały je w ręce władz prokuratorских. Delegacja bezrobotnych po otrzymaniu odpowiedzi z wyniku konferencji wezwała zgromadzonych do rozjeżdżenia się.



# Ścisła współpraca polsko-czeska warunkiem powstrzymania naporu niemieckiego

„Narodni Stred“, organ naczelny stronnictwa żywnostenców, które niedawno wystąpiło z obecnej koalicji rządowej i przeszło do opozycji, publikuje dzisiaj artykuł przywódcy stronnictwa b. kilkakrotnego ministra Najmana na temat stosunków czesko-polskich.

Przedstawiając ostatnie wydarzenia w Niemczech, autor stwierdza, że coraz wyraźniej biorą tam górę elementy odwetowe i dochodzi do wniosku, że w interesie Czechosłowacji i Polski leży zawarcie sojuszu wojskowego.

Polacy nie powinni sądzić, że nasza przyjaźń i ewentualna pomoc nic dla nich nie znaczą.

Czechosłowacja musi żywić jak największe zainteresowanie, by Polska nie tylko nie została dotknięta klęską, a przeciwnie — była jak najsilniejszą gospodarczo i politycznie.

„Wątpimy — pisze autor — aby Niemcy pozostawiły nas w spokoju w razie, gdyby pokonały Polskę. Następnym celem ich ataków byłibyśmy my, podobnie miałyby to miejsce w wypadku przeciwnym. Jest zatem koniecznym, aby między Polską i Czechosłowacją pogłębione zostały stosunki przyjazne, aby zawarte zostały umowy na wypadek obrony. Wzajemna pomoc wojskowa w wypadku konfliktu ma daleko większe możliwości, niż pomoc ze strony Francji. Z Polską trzeba rozpocząć rokowania w terminie jak najszybszym.

\*

Głos opozycjonisty jest daleki od polityki uprawianej przez rząd czesko-słowacki i przez Benesa. Te czynniki zawsze patrzyły i patrzą jednym okiem na Paryż, drugim na Berlin. W Polsce znacznie lepiej rozumiano wartość i potrzebę ścisłej współpracy z Czechami.

Dotychczas jednak nie mogliśmy się doczekać żywszego oddźwięku w Pradze. Głos „Narodni Stred“ wskazuje na początek zmiany tej orientacji.

Hitler i rozpętany przez niego szowinizm ogarnie prędzej czy później Niemców czeskich, tak jak ogarnął austriackich. Wtedy współpraca z mniejszością niemiecką skończy się. Czesi będą musieli rozpocząć walkę wewnątrz państwa. W tym celu niezbędne będzie zawarcie pokoju ze Słowakami i nawiązanie ścisłej współpracy z Polską.

Rola Hitlera w stosunku Niemiec do słowiańszczyzny może się okazać zba-

wienną. Wszyscy sąsiedzi niemieckiego faszystwu będą się musieli zjednoczyć w celu samoobrony.

Wychodząc z powyższych założeń wi-tamy głos Najmana jako jaskółkę nowych czasów i nowej współpracy polsko-czeskiej, która powinna być jednym z filarów naszej polityki zagranicznej.

St. Ro.

## Anglia godzi się z Irlandią.

London, 8. 6. (PAT.) Ogłoszona dziś w izbie gmin decyzja gabinetu brytyjskiego delegowania ministra dominjów Thomasa i ministra wojny lorda Hails-lama do Dublina na pertraktacje z de Valerą wywołała w Londynie wielkie poruszenie. Rząd brytyjski, jak mogło się wydawać z rozmaitych oświadczeń Thomasa, zdawał się zajmować stanowisko nieprzejednane co do tego, że uchwalenie przez de Valerę przysięgi na wierność króla stanowi złamanie traktatu brytyjsko-irlandzkiego.

Przypuszczalnie gabinet zapewnił sobie zgodę korony na pewne ustępstwa wobec de Valery.

## Marlena Dietrich ma złożyć okup. Groźba porwania dziecka.

Nowy Jork, 8. 6. Z Hollywood donoszą, że znana gwiazda filmowa Marlena Dietrich otrzymuje od dłuższego czasu listy z żądaniem złożenia okupu w wysokości 10.000 dolarów. W razie odmówienia temu żądaniu teroryści grożą porwaniem 4-letniej córeczki artystki. Dziecko jest strzeżone przez cały sztab prywatnych detektywów.

# Czy uda się obniżyć pensje baronów węglowych?

Z nastrojów na Śląsku. — Wywiad z posłem Szulikiem (Ch. D.)

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, w czerwcu.

Skorzystając z przyjazdu posła Jana Szulika do Warszawy, zwrócił się do niego Wasz korespondent z zapytaniem, jakie są nastroje wśród ludności na Śląsku.

— Coraz gorzej u nas! — oświadczył poseł Szulik, który jest prezesem okręgowym Ch. Z. Z. na G. Śląsku i doskonale zna tamtejsze stosunki — Sądziłiśmy, że się nareszcie skończyły redukcje w przemyśle, a tu zapowiada cał-

kowite zaprzestanie robót kopalnia „Bla-ly Szarlej“, licząca dziś jeszcze około tysiąca ludzi załogi.

Winę przypisuje społeczeństwo przedewszystkiem polityce węglowej rządu, to też szeregi sanacji maleją na Śląsku z każdym dniem.

## Gabinet Herriota.



Nowy gabinet Herriota przedstawia się jak następuje: Pierwszy rząd od strony lewej ku prawej: 1) Painlevé (lotnictwo), 2) Leygues (marynarka), 3) Renault (sprawiedliwość), 4) Herriot (premjer i sprawy zagraniczne), 5) Lebrun (sekretarz stanu), 6) Chautemps (sprawy wewnętrzne), 7) Paul Boncour (wojna), 8) Sarraut (kolonje).



— A redukcję płac urzędniczych jak tam powitano?

— Proszę pana, kiedy Warszawie odebrano dodatek stołeczny, skasowano na Śląsku również dodatek kresowy. Przy obecnej obniżce pensyj o 10% zaś zrównano Śląsk z resztą kraju, nie uwzględniając wcale, iż nasz rejon węglowy należy do najdroższych części kraju. Ludność czuje się mocno upośledzona i boleśnie dotknięta.

Ma ona zresztą i inne pretensje do rządu. Mianowicie w ub. miesiącu zamknięto sesję sejmiku śląskiego, co wywołało ogólne niezadowolenie, tem bardziej, iż w kołach sanacyjnych podnoszą się głosy, aby wogóle znieść autonomję Śląska. Wymienia choćby tylko całkiem jawne wystąpienie senatora dr. Paweła przy obradach budżetowych w Warszawie.

— Sytuacja chyba się poprawi, skoro zostanie ogłoszony dekret Prezydenta Rzplitej, regulujący nadmierne pobory członków zarządów i rad nadzorczych w wielkim przemyśle?

— W teorii niby tak, gdyż obniżyłoby

Mieczysław Jarosławski.

(78)

## Miss i Murzyn

POWIEŚĆ EGZOTYCZNA.

(Ciąg dalszy.)

Mahatma zdawał się jak echo odpowiadać jękom murzyna, bo pierś jego dyszała ciężko, podnoszona powstrzymywany spazmem.

— Ratuj ją, Mahatmo! Ratuj! Ty jeden możesz, a więc musisz uratować ją z rąk potwornych Thugów! Długo milczał Mahatma, a murzyn przywarł wzrokiem zalęknionym do ust jego, czekając na zbawcze słowo.

— Jest sposób — przemówił wreszcie Hindus — sposób, który wydrze ją z rąk Thugów umarłą.

— Umarłą?! Zwarjowałeś chyba, Mahatmo! — wrzasnął murzyn. — Zburzę ich gniazdo, a wydostanę ją żywą.

Hindus uśmiechnął się pobłażliwie.

— Gniazdo Thugów jest ukropem, a ty jesteś tylko muchą, która zginie marnie, jeśli waży się nad niem przelecieć...

— A twoja moc, Suprapatavo?! Czyż ty, ty wielki duchu przewodni Indji, nie jesteś w stanie zgnieść nędznego gniazda oprawców?

— Nie, przyjacielu, musimy z Thugami działać podstępem. Moja Biała Magja bogów wyzwolonych nie może walczyć z nikkczemością Czarnej Magji wygnańców podziemnego państwa, Agharty. Powtarzam, możemy tylko zdobyć ją umarłą, by ją po wyzwoleniu z rąk Thugów powrócić do życia.

— Więc jednak żywa?! — porwał się w radośnym szaleństwie murzyn.

— Czynie to dla ciebie; przyjacielu. Bo dla mnie ona już umarła — odrzekł Mahatma głosem nie pozabawionym odcienia głębokiej boleści.

— Mów, czyń prędzej, póki czas jeszcze — nastawał murzyn.

— Tuż obok istnieje mała wyspa, tam w pieczarach gnieźdzą się wyznawcy bogini Bhawani-Dusi-

cielki. Tam znajdziesz tę, która opętała twe serce. Z chwilą jednak kiedy się tam dostaniesz, nie wyjdiesz żywy.

Dreszcz przebiegł ciało murzyna, ale wnet roziskrzyły się jego źrenice.

— Lecz ona?! — jęknął murzyn.

— Oboje musicie umrzeć śmiercią pozorną.

Przedtem oznajmisz im, żeś przywiózł ze sobą cholere. Środek działa natychmiast — zaśnięcie. Puls wasz bić przestanie, oddech skurczy się do oddechu rośliny, a na ciele wystąpią sine plamy. Wtedy wywożę was na wyspę milczenia i wrzucę za mur, gdzie niezliczone rzesze sępów i kruków rozprawiają się w walce wzajemnej o żer przez dzień i noc z martwymi ciałami zakażonych.

Mahatma milczał. Na twarzy jego znać było jakieś łamanie się ze sobą. Fała powrotna, z którą walczył, była zbyt natarczywa. Mogła go przecieć, pomimo wszystko, znów porwać w swój nurt.

— Jakoż wyjdziemy stamtąd żywi? — nastawał murzyn.

— Przyjdę, aby obudzić ciebie, ty zaś z kolei obudzisz ją, kiedy ja się oddalę. Pamiętaj jednak, nie wspominaj jej, że to ja pomogłem ci ją ratować. Nie mów nic o mnie i żyj szczęśliwy, jeżeli zdołasz.

Twarz jego drgnęła ulgą wyrzeczenia się, zwycięstwem nad sobą, choć oczy pokryły się mgłą światła bezgranicznego.

— Wybawco! — rzucił się uszczęśliwiony murzyn do nóg Mahatmy.

— Spiesz się jednak, bo święto bogini Bhawani może nadejść niebawem, jeżeli bogini od swych wyznawców tego zażąda, a wtedy ofiara jej zginie.

To mówiąc, oddalił się na chwilę, a wracając przyniósł ze sobą małe puzdewko szkarłatnej trucizny.

— Masz to — doza na dwoje... Jeżeli możesz, bądź szczęśliwy.

Murzyn ścisnął truciznę w muskularnej garści i porwał się ku wyjściu.

— Zaczekaj! — wezwał go jeszcze Hindus. — Tak stąd nie wyjdiesz — a zbliżywszy się do kotary, uderzył w wiszący obok gong.

Jak z pod ziemi wyrósł przewodnik.

— Wyprowadź tego nieszczęśliwego przyjaciela mego na wolność. Żegnaj, ofiario niepokromionej namiętności.

To mówiąc, Mahatma złożył dłonie na piersiach i nisko pochylił głowę. Znać było, że ze sobą jeszcze nie skończył.

Wracając teraz, Jim nic już wkoło siebie nie widział: ani ofiarnego topora bogini, ani męczenników wiary w nią, ani rozpraszającej zieloną światłość jej czaszki nad wejściem — zdawało się wszystko zniknąć przed wzrokiem jego, zaślepionym bezbrzeżną szczęśliwością.

Jim wierzył w środek Mahatmy, wierzył w swoje siły, które miały tym środkiem operować. Zmagala go jednak gorączka pospiechu. Zterała go myśl, że może przyjąć zapóźno. Każda chwila rozłąki z umiłowaną Daisy była dlań nową i nową coraz piekielniejszą katuszą. Biegł ku niej, pragnął patrzeć znów w jej oczy i bał się tego spojrzenia, bał się zasłużonego wyrzutu za spowodowaną swoim niedołęstwem niebezpieczną rozłąkę.

Bo miss Daisy w oczach ukryte miała pioruny, choć potrafiła tym najcudniejszym wzrokiem pieścić i uspokajać, potrafiłaby ujarzmić najdziksą bestję... Bo czemuż był Jim?

### W pieczarach Thugów-Dusielli.

Oczy Thuga podnieconym blaskiem tygryskich źrenic wpatrywały się w miss Daisy, która trzymała go na uwięzi fascynującego wzroku, tylko od czasu do czasu opuszczając powieki, aby z poza siatek długich rzęs obserwować ujarzmionego fanatyka potwornego kultu. Chwilami zaś miękkim ruchem pantery przechylała w tył głowę, jakby ciążyły jej bujne sploty czarnych polyskliwych włosów. A za ruchem tym wyciągał zylastą brązową szyję zbrodniczy Thug. Pozatem siedział nieruchomo naprzeciwko miss Daisy tuż u wylotu ciemnego tunelu, który kończył się jej więzieniem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



to kosztu produkcji. Wprowadzenie w życie tego dekretu spowodowałoby **potanieńnię węgla** i zwiększyłyby przede wszystkim wydatnie **konsumcję w kraju**. W eksport nie wierzę — twierdzą natomiast, że w pierwszej linii powinno się udostępnić węgiel najszerszym warstwom społeczeństwa własnego.

Tyle teoria — w praktyce jednak dekret pozostanie chyba na papierze, tak jak to się dzieje z niejedną ustawą i niejednym przepisem. Poprostu chodzi o zatkanie ust przedstawicielom warstw pracujących w łonie B. B., którzy mają ogromny żal do swoich kolegów partyjnych, reprezentujących ciężki przemysł. Może sobie pan Sławek

gadać o zwartości szeregów sanacji — już tam, że tyle o tem mówi, świadczy, że coś tam „w państwie duńskim nie sztymuje“.

Zresztą, proszę pana, państwo dużych wpływów na prywatną własność i gospodarkę nie posiada. Musiałoby się więc zmienić **kodeks cywilny**, dostosowując go do obecnie zapowiedzianego dekretu. Boć w ciężkim przemyśle **administracja jest tak zagmatwana**, że kontrola jest wielce utrudniona. Kontrola dochodów dyrektorskich zaś, polegających przeciw nietylko na samej pensji, ale i na **horendalnych tantjemach, funduszach reprezentacyjnych i djetach**, jest już całkiem niemożliwa.

Gdyby przynajmniej uchwalono zima

**wniosek poselski**, zgłoszony do łaski marszałkowskiej jeszcze w grudniu ub. roku — a do tej pory niezalutowany! Wniosek ten zmierzał do **zmiany ustawy o spółkach akcyjnych**! Bilanse tych spółek miały być całkowicie jawne — wtedy też dowiedzianoby się nareszcie niezłobnie, ile taki dygnitarz, pan życia i śmierci robociarza, zarabia.

Ale **wniosek ten spławiono**. Wiadomo, że prezesem komisji przemysłowej, która go miała rozpatrywać, jest... przemysłowiec poseł Minkowski.

Tak to się już u nas dzieje za błogosławionych rządów sanacji! — temi słowami zakończył poseł Szulik swój interesujący wywiad.

I. Wan.

## Z GDYNI I WYBRZEŻA.

**Tytoń amerykański.** Na parowcu „Tolledo“, który zawiązał do Gdyni, przywieziony został także m. in. ładunek 240 ton tytoniu amerykańskiego dla Państwowego Monopolu Tytoniowego. Ładunek ten nadszedł bezpośrednio z Nowego Orleanu.

**Cytryny Sycylijskie.** Zawiązał do Gdyni parowiec szwedzki, na którym nadszedł bezpośrednio z Sycylii ładunek 4.000 skrzyń cytryn.

**Tranzyt papieru fińskiego przez Gdynię.** Do Gdyni nadszedł na parowcu fińskim „Poseidon“ transport 130 ton papieru fińskiego, przeznaczonego na Bliski Wschód. Papier ten został w Gdyni wyladowany.

### 118 pasażerów z Kanady.

Statek „Kościszko“ zabrał z Halifaxu w Kanadzie, dokąd zawiązał w drodze do Gdyni, 118 pasażerów, 26 worków poczty, oraz 5 ton towarów. Ogółem zatem na pokładzie statku znajduje się 642 pasażerów, 26 worków poczty i 70 ton towarów. Przyjazd statku do Gdyni przewidziany jest w dniu 13 czerwca br.

### Fabrykantka aniołków.

W dniu 4 bm. wieczorem ciężko zaniemogła Grabińska Jadwiga, lat 18, której choroba objawiała bardzo podejrzaną okoliczność. Wezwany lekarz Kasy Chorych Dobrowolski stwierdził wewnętrzne zatrucie z powodu spędzenia płodu, wobec czego zostały wdrożone dochodzenia, w czasie których Grabińska zeznała pod przysięgą, że będąc w ciąży postanowiła spędzić płód, więc udala się do akuszerki Horiwczukowej Kazimierzy w Gdyni, która przeprowadziła jej zabieg w celu spędzenia płodu i od tego dnia czuła się chora. **Grabińska po złożonych zeznaniach zmarła.**

Na skutek zeznań Grabińskiej została przytrzymana Horiwczukowa, u której znaleziono całą masę medykamentów i innych narzędzi, które Horiwczukowa posługiwała się. Została ona odstawiona do dyspozycji władz sądowych.

### Złot młodzieży szkół średnich nad polskim morzem.

W dniach od 16 do 18 czerwca br. odbędzie się w Gdyni zlot młodzieży szkół średnich. W Gdyni specjalny komitet z dyr. Dr. Dubieckim na czele, przy życzliwej współpracy zastępcy komisarza rządu Bederskiego, ułożył szczegółowy program zwiedzania Gdyni i wybrzeża, postarał się także o dostateczną ilość kwater i zdrowe pożywienie.

Zlot młodzieży z całej Polski najlepiej realizuje problem ukochania morza i wybrzeża polskiego, przemówi do rozumu, wzmocni wolę i chwyci za serce.

**Zarząd Koła Pomorskiego Stow. Dyrektorów Szkół Średnich** nie mógł lepiej w ujęciu postulatów wychowawczego dla młodzieży szkół, nietylko pomorskich, ale z całej Polski, nastawić jej w dziedzinie wychowawczej jak przez zorganizowanie czerwcowego zlotu nad naszym morzem.

Zgłoszenia wycieczek przyjmuje do 5-go czerwca Komitet Przyjęcia Zlotu Młodzieży w Gdyni, dyr. Dubiecki, gimnazjum Tow. Szkoły Średniej. Koszta wycieczki, za wyjątkiem podróży, wynoszą po 17 zł od uczestnika.

### Zlot Sokoła odbędzie się nieodwołalnie 10 lipca w Gdyni.

Ponieważ krążyły pogłoski po mieście, że zapowiedziany tegoroczny dzielnicowy zlot „Sokoła“ w Gdyni się nie odbędzie, rzekomo z powodu nie wykończenia stadionu, zmuszeni jesteśmy położyć kres tym nieuzasadnionym wieściom, stwierdzając, że wskutek wielce przychylnego i życzliwego stanowiska wicekomisarza rządu Bederskiego, stadion sportowy mimo wielu trudności i braku funduszy, w myśl danego swego czasu przez ówczesnego starostę grodzkiego p. Pożerskiego przyrzeczenia, zostanie do tego stopnia wykończony, aby ćwiczenia sokoła mogły się odbyć dnia 10 lipca.

Z tem większym uznaniem musimy podnieść tu ten chwalebny wysiłek Komisarzatu, że dzięki temu unikniemy wiel-

kiej kompromitacji wobec gości zagranicznych, gdyż na zlot ten zapowiedziało swój przyjazd kilka tysięcy sokołów z Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii, oraz rodacy z Ameryki (ok. 1000 druhów), z Francji, Niemiec i Belgii, — lecz równocześnie mamy możliwość kupiectwu naszemu i przemysłowi hotelarsko-gastronomicznemu, polepszyć swoją ciężką sytuację, jaką przeżywa przez przewlekły kryzys gospodarczy.

### Z sali sądowej.

## 14-ty dzień rozprawy Kotliński - Mikulski i tow.

Badania świadków procesu dochodzą obecnie do drastycznych nawet scen. Niedawno notowaliśmy fakt **omdlenia świadka Szuklewicza**, potem silne zdenerwowanie świadka Szpakowskiego, obecnie zaś, zeznania świadka Gronczewskiego były raczej bardzo ożywioną dysputą fachową między trzema buchalterami, prowadzona w tonie często podnieconym, co głównie przypisać należy mentorskiemu charakterowi pytań rzeczoznawcy Albińskiego, który koniecznie chciał obarczyć Gronczewskiego winą za haos ksiązkowy i szereg niewyraźnych pozycji, dlatego też ciągle wychodził z punktu widzenia nauki buchalterycznej, w czym posunął się tak daleko, że kiedy protokółant odczytał zeznania świadka, rzeczoznawca Albiński zwrócił się do sądu z prośbą, aby w protokół zmienić określenia: „ksiązkowość“ na „księgowość“, bo taka niedokładność razi ucho.

Świadek Stanisław Gronczewski przyjął był do firmy Mikulski początkowo w charakterze pomocnika buchaltera, potem zaś został głównym buchalterem i, jak zeznał, w spuściznie po poprzedniku przejął okropne niedokładności w księgach tak, iż prowadzenie ich napotykało na duże trudności.

Świadek zeznał, że Kotlińskiego uważał zawsze za współnika Mikulskiego, do którego zwrócił się nawet z pytaniem, jaki jest właściwy stosunek Kotlińskiego do firmy, na co dostał niejasną odpowiedź, która jednak utwierdziła świadka w jego przypuszczeniach. Dowodem spółki jest i to, że Mikulski wspólną z Kotlińskim nieruchomością na Grabówku kazał uznać w księgach, jako własność firmy, a że ta nieruchomości była wspólna, przyznali przed sądem obaj oskarżeni. Uważając Kotlińskiego jako współnika, św. żądał zawsze jego kontasygnaty na zastępczych kwitach Mikulskiego. Wreszcie wpadł sam oskarżony Kotliński, bowiem zadał świadkowi następujące pytanie:

— Czy świadek przypomina sobie, że dając wiarę plotce, iż Mikulski ma złożone 20.000 guldów w Banku Gdańskim oraz wille w Sopotach, pytałem go, czy to jest możliwe i, że temu, któryby to wykrył, ofiaruję połowę sumy?

Pośrednio zyska też na tem i zarząd miasta, gdyż wzmocni to siłę podatkową kontrahentów i da im możność wywiązania się z ich zobowiązań podatkowych.

Przy tej sposobności pozwalamy sobie także zaapelować do całego społeczeństwa gdyńskiego, aby również zechciało zająć tak życzliwe stanowisko, jak zwierzchnik naszego miasta i czynnie poparało wysiłki Komitetu Wykonawczego tego zlotu.

### Biuralistki mają przepisane fartuszki,



a urzędnikom ze względu na obniżkę pborów możnaby przepisać taki uniform.

### Straszliwy wypadek w młynie.

**Głowa, ręce i nogi oderwane od tułowia.** Wilno. W Hamerni pod Bezdunami zdarzył się okropny wypadek.

Do tamtejszego młynu przybył z Niemcyna sklepikarz Icek Kagan, który uprosił jednego z robotników o zmiełnienie przywiezionego zboża.

W czasie, gdy motor był w pełnym ruchu, Kagan dzięki własnej nieuwadze, zbliżył się za bardzo do maszyny. W jednym momencie został porwany za ubranie przez pas transmisyjny i kilkakrotnie przerzucony wzdłuż całego jego przebiegu.

Gdy motor zatrzymano — ciało nieszczęśliwca przedstawiało jedną niekształtną masę, broczącą obficie krwią.

Głowa, ręce i nogi zostały oderwane od tułowia i odrzucone daleko w bok, z taką siłą, że przy zderzeniu ze ścianą uległy zgruchotaniu.

### Drobne wiadomości.

**68 tajnych gorzeln samogonki** wykryto w miesiącu maju na terenie wileńskiej Izby Skarbowej.

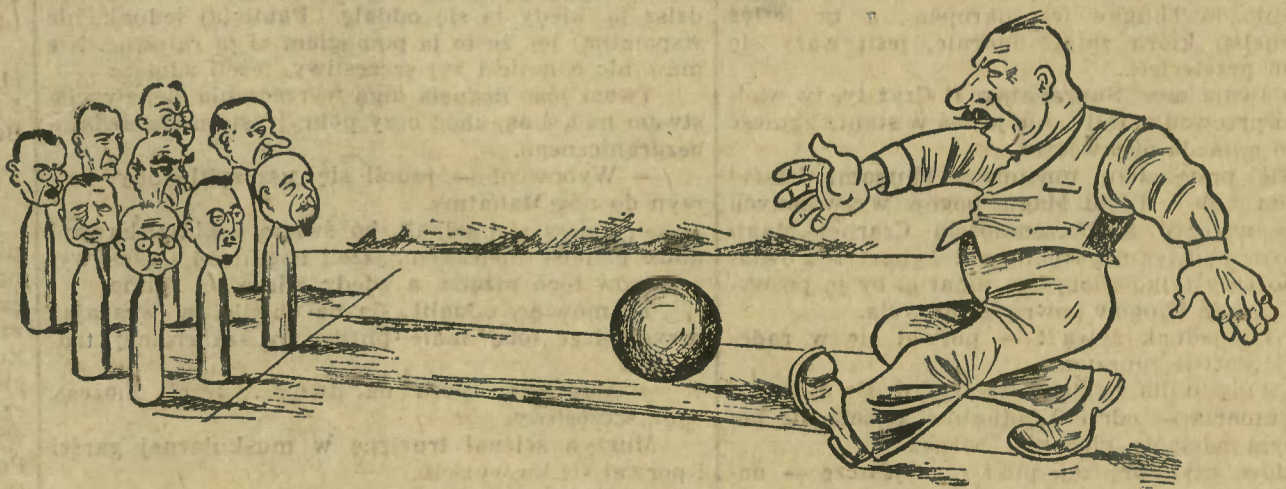
**Zapomniany grób.** Na cmentarzu Greenwood w Brooklynie odnaleziono przypadkowo zapomniany grób generała Włodzimierza Krzyżanowskiego, który wstąpił się w amerykańskiej wojnie domowej. Krzyżanowski zmarł w roku 1887 w nędzy.

**Nowy dygnitarz wojskowy.** Szefem departamentu piechoty w Min. Spraw Wojskowych został mianowany pułk. dypl. Kazimierz Janicki, dotychczasowy dowódca 1 p. strzelców podhalańskich.

**W Katowicach aresztowano** redaktora odpowiedzialnego „Kattowitz Ztg.“ Huberta Schey. Aresztowanie nastąpiło w związku z zamieszczeniem przez to czasopismo artykułu, żądającego powrotu Gdańska i Pomorza do Niemiec.

**Poczta polska na Górnym Śląsku** święcić będzie uroczystości w dniach 18 i 19 czerwca dziesięciolecie.

### Marszałkowskie kulanie.



Z Bartla byłby dobry kręglarz, ale niedopuszczają go do rzutu.



## Niema derby angielskiego bez królewskiej pary. Samochód za... 16 złotych.



Na wyścigach konnych w Londynie w dniu t. zw. derby, musi pojawić się na placu wyścigowym angielska para królewska, albo derby — nie udało się! Odbywa się ono na torze wyścigowym w Epsone. W tym roku zjawilo się na turfie 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) gości! Do zwycięskiego konia podchodzi tradycyjnie król i głaszcze go po karku, a dżokejowi podaje rękę.

Podczas licytacji, która odbyła się w przedstawicielstwie plugów parowych Woelkego w miasteczku Zerków został sprzedany z licytacji samochód 4-ro osobowy marki „Ford” za niezwykle, nawet jak na obecne stosunki cenę... 16-tu złotych! Tak niska licytacja wywołała w okolicy zrozumiałe zdumienie, tembardziej, że według wydanego ostatnio zarządzenia, nie wolno sprzedawać na licytacji przedmiotów poniżej połowy ich wartości. Nawet w obecnych czasach, nie jest jednak możliwe, aby samochód wart był... 32 zł.

### Jest tylko jeden sposób...

na pozbycie się piegów, wagrów, złotych plam itp. nieczystości cery! Cen ten osiągnąć można jedynie przez zastosowanie tak wysokowartościowych, opartych na wiedzy lekarskiej, środków kosmetycznych, jakimi są mydło i krem Herba. Łączą one przyjemne z pożytecznym: Obok niezwyklej bowiem skuteczności leczniczej, posiadają preparaty Herba niezrównane walory kosmetyczne. Śnieżno-białe mydło Herba jest bardzo łagodne o miłym i trwałym zapachu. Dyskretnie perfumowany krem Herba wnika natychmiast w pory, wygładzając każde popęknięcie i stanowi tamsamem idealny podkład pod puder, Krem i mydło Herba to rzeczywiście najlepsze i najskuteczniejsze środki kosmetyczne, jakie kiedykolwiek istniały! Do nabycia w perfumeryjach i drogeriach. [11020]

## Sensacyjne samobójstwo angielskiej pisarki.

Po burzliwym życiu — śmierć w wannie.

Personel hotelu Great Western w angielskiej miejscowości Paddington znalazł przed kilku dniami w łazience utopioną kobietę, która figurowała w książce hotelowej jako panna Sheppard z Folkestone. Śledztwo policyjne wykazało jednak, że jest to 31-letnia poetka Liljana Sciving, która popełniła samo-

bójstwo. Panna Sciving była bardzo piękna i zdolna, ale nie mogła pokryć z swoich dochodów literackich wydatków na życie na wielkiej stopie, jakie dotąd prowadziła. Stoczyła się wskutek tego na bezdroże, po dokonaniu kradzieży u pewnej damy musiała odsiedzieć karę więzienia, potem przyłapano ją w czasie rabunku banku w Szkocji i znów powędrowała do więzienia. Znalazła wprawdzie wkońcu bardzo bogatego wielbiciela, ale nie mogła się pogodzić z zależnością od mężczyzny i popełniła samobójstwo.

Wszystkie księgarnie londyńskie zapelnily obecnie swoje wystawy poezjami Liljany Sciving. Ale sława przyszła zapóźno.

**Podjejrane.** W ostatecznym czasie coraz więcej kapitanów i marynarzy okrętów niemieckich zgłasza się do urzędów sowieckich z prośbą o przyjęcie ich do służby na okrętach rosyjskich.

## Wspólny front przeciw Polsce i demokracji.

(Od naszego korespondenta paryskiego).

Paryż, w czerwcu.

„Matin” w numerze z 3 czerwca br. zamieszcza we wstępnym artykule niesłychanie ciekawą korespondencję z Gdańska, poświęconą stosunkom politycznym w Wolnym Mieście. „Z wyjątkiem partii socjalistyczno-demokratycznej — píše „Matin” — która wypowiedzi się za porozumieniem z Polską i w tym kierunku pracuje, grupy najbardziej skrajne działają w ścisłym porozumieniu w kierunku przeciwnym według planu, wypracowanego bez żadnej wątpliwości w biurach Reichswehry.

Szczególnie uderza obserwatora zagranicznego fakt najściślejszej łączności między hitleryzmem a komunizmem. Byłem na zgromadzeniach hitlerowskich, gdzie pokazywano mnie cały szereg wybitnych osobistości komunistycznych, którzy uczestniczyli w obradach, bez najmniejszego protestu ze strony gospodarzy. Jak mnie zapewniano, współpraca ta datuje się już od trzydziestu miesięcy.

Owo zbliżenie przybrało dzisiaj postać formalnego sojuszu, zawartego pod protektoratem dyrekcji policji. Pakt podpisali ze strony hitlerowców p. Forster, przysłany tu na stanowisko reprezentanta brunatnych koszul z Berlina — a ze strony komunistów p. Plenikowski, naczelnik komunistycznego frontu w Gdańsku i na wybrzeżu polskim oraz konsul sowiecki p. Kalina.

Do jakiego stopnia ta robota jest jawną, to wykazuje oświadczenie dyrekcji policji w Gdańsku, która oświadczyła bez ogródek, że „Komunizm nie stanowi dla nas wcale groźby społecznej — przeciwnie, jest on jedynie ważnym narzędziem polityki zagranicznej”. Słowa te, wypowiedziane z okazji wizyty parlamentarzystów angielskich potwierdził oficjalnie generalny konsul sowiecki.

„Nie będziemy narażali — powiedział p. Kalina w swej mowie do wiceprezydenta senatu gdańskiego — Wolnego Miasta na żadne trudności wewnętrzne. Jeżeli Polska panuje nad dwoma portami nad Bałtykiem — to my będziemy panowali ze swej strony nad ludnością.

Konsulat sowiecki robi wszystko, aby przyjść z pomocą ciężkiemu przemysłowi niemieckiemu. Tak w ostatnich czasach poczyniono ze strony Sowietów ogromne zamówienia w stoczni gdańskiej. Zamówienia te mają charakter nawskroś polityczny, ponieważ ceny w stoczni gdańskiej są o 75% wyższe aniżeli w portach bałtyckich Rzeszy.

Działalność Sowietów w Gdańsku wskazuje jasno na linje wytyczne polityki bolszewickiej. Kwestje związane z

wywołaniem rewolucji światowej zeszyli już zupełnie na drugi plan. Organizacje komunistyczne zagranicą są przede wszystkim reprezentacjami sztabu generalnego armji rosyjskiej. Jest to główny powód tej zażyłej sympatii między hitlerowcami a komunistami w Gdańsku. Naturalnie, ta współpraca wzmoże się w bardzo silnym stopniu w chwili objęcia władzy w Rzeszy przez Reichswehrę. Podczas, gdy gdzieindziej komuniści i hitlerowcy zwalczają się wzajemnie — znajduje się nad brzegami Bałtyku prawdziwe Rapallo, sojusz swastyki ze sierpem i młotem”.

Tyle „Matin”. Słowa największego dziennika francuskiego powinny znaleźć jak najsilniejsze echo w Polsce. Europa podzieliła się dzisiaj na dwa obozy: z jednej strony demokracja, a więc dążenie do pokoju wewnętrznego i współpracy państw europejskich — z drugiej zaś, hitleryzm i komunizm, rządy zdecydowanej na wszystko mniejszości, idące razem pod hasłem obalenia traktatów pokojowych i rozpętania nowej rzezi, któraby przyniosła całkowitą zagładę starej, wspaniałej kulturze Europy. Nie ulega wątpliwości, że Polska, wierna swemu dziejowemu posłannictwu, nie pójdzie drogą hasel sprzecznych z jej łacińską, chrześcijańską cywilizacją i najistotniejszymi interesami politycznymi. Ale w tej chwili, kiedy na naszych zachodnich kresach gromadzą się kłęby czarnych chmur — hasło jedności narodowej w Polsce, hasło rzucone przez naszych przyjaciół we Francji — powinno być podjęte przez wszystkich Polaków, którzy nie mają na celu ani zdobycia korzyści materialnych ani kariery politycznej — lecz zdając sobie sprawę z całej powagi, a nawet grozy położenia, chcą przede wszystkim służyć Ojczyźnie.

Tad. K.

## Zatarg o Kłajpedę zlikwidowany. Litwini poszli na ugodę z Niemcami.

W Kłajpedzie odbyło się otwarcie nowego sejmiku kłajpedzkiego. Otwarcia dokonał gubernator Kłajpedy, wygłaszając długie przemówienie, w którym podkreślił, iż sejmik przede wszystkim musi się zająć ciężką sytuacją ekonomiczną kraju, odsuwając na dalszy plan sprawy partyjne.

Pisma kłajpedzkie przychylnie omawiają mowę gubernatora i wyrażają nadzieję, iż życie polityczne okręgu kłajpedzkiego wkracza znów na normalne tory i że konflikt kłajpedzki został zlikwidowany.

Gubernator Kłajpedy Gilis zatwierdził dyrektorjat w składzie następującym: prezes dyrektorjatu Schreiber, członkowie: Walgan i Zupan.

## Nowy gabinet niemiecki.



Członkowie nowego gabinetu niemieckiego opuszczają pałac prezydencki po przysiężeniu ich przez Hindenburga. Stoją od strony lewej: kanclerz von Papen, Neurath, Braun, dr. Gürtner, generał Schleicher, prof. Warmbold, von Gayl.

## Odwagą i poświęceniem uwolnił się od odpowiedzialności za jazdę bez biletu.

Marsylja, 7. 6. (PAT) Do Marsylji przybyła ostatnia partja rozbitków uratowanych z katastrofy okrętu „George Philipart”. Wśród rozbitków znajduje się jeden obywatel polski niejaki Mieczysław Olewski. Olewski jechał na okręcie jako więzień, aresztowany za jazdę na parowcu bez biletu. Po przybyciu do Francji miał być przekazany władzom sądowym, jednakże podczas katastrofy Olewski odznaczył się taką odwagą i brawurą przy ratowaniu z płomieni kobiet i dzieci, że po przybyciu do Marsylji dzięki świadectwu uratowanych przez niego pasażerów został on zwolniony przez prokuratora od jakiegokolwiek odpowiedzialności karnej i w najbliższych dniach będzie odesłany z wolnej stopy do Polski.



# Z Wielkopolski i Pomorza

## Z Kujaw Zachodnich.

### Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 7 i 8 bm. p. dr. Kubiak, ul. Dworcowa 46.

Repertuar kin. „Pałac” wyświetla z wielkimi powodzeniami drugą serię b. ciekawego filmu z „Czerwonej zemsty” pt. „Noc zniszczenia”. Treść osnuta na tle walk Indian z białymi.

Kronika policyjna. Kollmann Erwin, zam. w pensjonacie przy ul. Solankowej 18 w Inowrocławiu, zgłosił kradzież 3 par trzewików z korytarza, wartości 110 zł. Brzeziński Michał z Inowrocławia, ul. św. Krzyska 8, zgłosił kradzież 600 zł gotówki w czasie pobytu w jednej z restauracji przy ul. Dworcowej.

Tragiczny wypadek w Janikowie. Zatrudniony w cukrowni „Kujawy” w Janikowie robotnik Ignacy Przybysz podczas spajania śrubami tragarzy został uderzony jednym z nich, doznając poważnego uszkodzenia dolnej części brzucha. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił mu dr. Kubiak z Inowrocławia.

### Tydzień L. O. P. P. w Inowrocławiu.

Największą żywotność z pośród miejscowych organizacji okazuje L. O. P. P. w Inowrocławiu.

W niedzielę, 5 bm. po uroczystych nabożeństwach we wszystkich kościołach inowrocławskich samoloty wojskowe, unoszące się nad miastem, rozrzuciły tysiące propaństwowych ulotek. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja, na której słowo wstępne wygłosił kpt. em. Zabłocki. Pięknie wypadła deklamacja chóralna uczniów szkoły św. Wojciecha wiersza pt. „Flota powietrzna”. Referat pt. „Zadanie społeczno-cywilne w o. p. gaz.” wygłoszony ze swadą przez por. Kicińskiego z Poznania, wzbudził żywe zainteresowanie.

Następnie uczennice szkoły przem.-handlowej zaśpiewały dwie piosenki, a uczeń szkoły św. Wojciecha, syn aspiranta Jedleckiego, ubrany w strój lotnika, wygłosił deklamację pt. „Młody lotnik”, za co obdarzono go rzesistami oklaskami. Koncert orkiestry i chóru śpiewaczego gimnazjum im. Kasprowicza udał się świetnie.

Uroczystą akademję, na której zgromadziły się tłumy publiczności, zakończono wspólnym odśpiewaniem „Boże coś Polskę”.

### Zabawa włościanek w Modliborzycach.

Dzięki zabiegom p. Markowiczowej z Parchania odbyło się w Modliborzycach przedstawienie amatorskie. Amatorzy wywiązały się ze swych ról znakomicie. Wśród gości, którzy zjechali z całej okolicy, znajdowali się: sędzia Głowacki z Bydgoszczy, dyrektor „Rolnika” z Osiecin Libera i inni. Impreza włościanek udała się wspaniale. Przy dźwiękach orkiestry p. Podgórskiego z Inowrocławia bawiono się w miły i miły sposób do późnej nocy.

Kółko Włościanek w Parchaniu liczy około 50 członków i pięknie się rozwija.

### W Mątwach.

W sali kina nastąpiło otwarcie Tygodnia L. O. P. P. przy udziale około 180 osób. Prezes koła mątwskiego L. O. P. P. p. Smidt poprosił na przewodniczącego dyr. zakładów „Solway” p. Tołłoczke oraz przedstawiciela kupiectwa, robotników i organizacji miejscowych. Po stosownym pięknie przemówieniu o obronie państwa, wygłoszonym przez dyr. Tołłoczke, krótko przemówił wicestarosta p. Śmietanko, który m. in. oświadczył, że jednym z pierwszych kół L. O. P. P., które najwięcej i najpo-

### Topolno.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej dzięki staraniom patrona ks. proboszcza Deji pomyślnie się rozwija.

Nowy cmentarz. Parafia przystąpiła do przygotowania gruntu pod nowy cmentarz. Obecnie stawia się okazałą bramę i ogrodzenie.

## Kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół powsz.

Na terenie Okręgu Szkolnego Poznańskiego odbędą się w czasie od 4 do 30 lipca br. następujące państwowe kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych:

1. Kurs geograficzny z nauką o Polsce współczesnej w Bydgoszczy, 2. kurs religijno-pedagogiczny w Bydgoszczy, 3. kurs pedagogiczny dla nauczycielstwa szkół niżej zorganizowanych w Inowrocławiu, 4. kurs pedagogiczny w Inowrocławiu dla nauczycieli początkujących z uwzględnieniem potrzeb nauczycieli, przygotowujących się do egzaminu praktycznego.

żytecznie pracuje w powiecie inowrocławskim, jest koło mątwskie. Następnie stosowny referat o potrzebie przygotowania obrony państwa wygłosił redaktor „Dzienn. Bydg.” Kobierski.

Po wspólnym odśpiewaniu „Roty” urządziła drużyna przeciwgazowa pod komendą p. Seidla pochód propagandowy w maskach i z transparentami, który wypadł doskonale.

## 25-lecie abstynentów.

Abstynenci inowrocławscy obchodzili uroczysto 25-lecie istnienia swej organizacji.

Pięknie przedstawiał się pochód, który wyruszył z Placu Klasztornego, gdzie poprzednio zebrały się organizacje katolickie w świątyni Pańskiej. Przy dźwiękach orkiestry szli młodzi abstynenci pod rozwiniętymi sztandarami, które w blaskach słońca lśniły się różnymi kolorami. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. Niemir, a piękne kazanie na temat opanowania żądz ludzkich, a przedewszystkiem pijaństwa, z którego tyle zła dzieje się między ludźmi, wygłosił ks. proboszcz Janiszewski z Kierzkowa.

Następnie odbyło się w Parku Miejskim uroczyste posiedzenie. Po odśpiewaniu hymnu abstynenckiego przewodniczącym wybrano ks. dyr. Galdyńskiego, który wygłosił stosowne przemówienie o zwalczaniu pijaństwa. Życzenia złożyli przedstawiciele: starosta Wilczka, prezydent Jankowskiego, organizacji i reprezentant „Dziennika Bydgoskiego”.

Sprawozdanie z 25-letniej działalności Katolickiego Koła Abstynentów złożył dyr. Pluta. Bardzo dobrze opracowany referat p. t. „Stan

## Pod pręgierz opinii publicznej. Gdzie poczucie ludzkości u lekarza?

Z Kruszwicy donoszą nam o następującym wypadku: Dnia 24 maja nagle w nocy zachorowała żona inwalidy wojennego Władysława Śmigiełskiego. Nastąpiło poronienie i krwotok. Wezwano natychmiast akuszerkę; nie mogła ona jednak dać rady, wskutek czego musiano

wezwać lekarza. Śmigiełski poszedł bezwzględnie do dr. Hofmańskiego i zaalarmował go dzwonkiem. Wtedy we własnej osobie ukazał się w oknie dr. Hofmański i „raczył łaskawie” zapytać, kto śmie go o tak późnej porze niepokoić. Śmigiełski odpowiedział mu, że żona jego jest w niebezpieczeństwie i błagał go, aby przybył uratować ją przed śmiercią.

Dr. Hofmański zapytał najpierw Śmigiełskiego, czy należy on do kasy chorych, a kiedy otrzymał odmowną odpowiedź i zapewnienie, że za fatygę zapłaci mu osobiście, wtedy p. doktor kazał mu pójść do magistratu i przynieść z tamtąd odpowiednie poświadczenie. Trzeba dodać, że dr. Hofmański pełni funkcję lekarza miejskiego. Po tem oświadczeniu dr. Hofmański zamknął okno i — jak przypuszczają należy — poszedł spać, mimo, że zmartwiony człowiek kilkakrotnie wołał z dołu do okna pana lekarza: „Niech Pan się zlituje i przyjdzie uratować moją żonę”. Błaganie to trwało 45 minut...

Tylko człowiek bez serca mógł na to nie zareagować i tak rzeczywiście się stało. Śmigiełski powrócił do domu bez dr. Hofmańskiego, gdyż pan lekarz obawiał się, czy za fatygę mu się zapłaci...

Wówczas szwagierka skłoniła Śmigiełskiego do udania się do lekarza Kryna lecz kiedy ten przybył do chorej o godz. 4, to też w tym czasie wijąca się w bólach niewiasta skonała. Zmarła kobieta w pełni sił, pozostawiając dwoje dzieci.

Wypadek ten w Kruszwicy nie jest pierwszym. Znane jest już postępowanie dr. Hofmańskiego. Dla przykładu warto przytoczyć Go-canowo, gdzie wydarzyła się swego czasu katastrofa autobusowa i kilku ludzi zostało rannych. Wezwany wówczas dr. Hofmański również odmówił pomocy rannym, gdyż nie wiedział, kto mu za fatygę zapłaci... O tym wypadku prasa już pisała.

Powyzszy wypadek powinien znaleźć swoje echo nie tylko w Izbie Lekarskiej, ale i u prokuratora.

Klemens Kobierski, Inowrocław.

**M. KLIMKIEWICZ**  
stroj i naprawia fortepiany  
Inowrocław (10479) Kilińskiego 3

## Powiatowe święto P. W. i W. F. w Fordonie.

Hasło: „Każdy żołnierz obywatelem, a każdy obywatel żołnierzem” nigdy może nie było tak aktualne jak dzisiaj. Zdajemy sobie bowiem dobrze sprawę z tego, że w dobie kiedy hitleryzm butnie zadziera głowę i czeka tylko odpowiedniej chwili, aby zagrabić odwieczne polskie ziemie, mogą zaistnieć wypadki, gdzie zależnie od nas — czyśmy wymienione hasło wprowadzili w życie i należycie je wykonali, mówić możemy o zwycięstwie, lub po niewczasie ubolewać nad brakami zrozumienia dla spraw ogromnej wagi.

Stąd też zagadnienie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego wszystkie towarzystwa młodzieży męskiej i żeńskiej umieściły w programach swej pracy.

Tak jest na obszarze całej Polski i tak też jest w powiecie bydgoskim. Powiatowy komitet P. W. i W. F. pod przewodnictwem starosty dr. Berety dokłada wszelkich starań, aby praca ta stanęła na najwyższym poziomie. Ze z roku na rok naprawdę postępuje powiat pod tym względem, najlepszym tego dowodem są powiatowe święta P. W. i W. F. odbywane w Solcu, Koronowie, a w tym roku w Fordonie.

Jak się dowiadujemy, tegoroczne święto zapowiada się niezwykle interesująco. Oto do zawodów stanie około 800 zawodników, z których wielu zdobyło już piękne nagrody w latach poprzednich. Niektórzy z nich są mistrzami Pomorza w pewnych konkurencjach, bal jest

również wśród nich mistrz Polski.

Więc jedźmy wszyscy 12 czerwca do Fordonu a wrócimy napewno zadowoleni!

Wy zaś, zawodniczki i zawodnicy, dołóżcie jeszcze wysiłków w ostatnich dniach, aby wyniki były jak najlepsze.

Za Komitet:

dyr. Szymański, ks. Redmer, Augustyn.

## Chelmża.

Święto chelmżyńskiego Tow. Wioślarskiego. Dnia 12 bm. odbędzie się uroczyste otwarcie nowopobudowanej przystani.

Zmiana własności. Mistrz rzeźnicki p. Józef Feeser nabył drogą kupna nieruchomości, położoną przy ulicy Chelmińskiej, należącą do spadkobierców S. Michel. Nieruchomość ta znajdowała się przeszło 70 lat w rękach żydowskich.

Doroczne „Święto druhen” (Stow. Młodych Polek) poprzedziły 3-dniowe rekolekcje, odprawione przez duchowieństwo, miało przebieg bardzo uroczysty. Stowarzyszenie brało udział w mszy św., którą odprawił ks. prałat Szydlik. Druhny przystąpiły do komunji św. Następnie odbył się pochód przez miasto. Podczas uroczystej akademji w szkole wydziałowej okolicz-

nościowy referat p. t. „Bóg” wygłosił ks. prałat Szydlik. Po przyjęciu 8 kandydatek na członkinie druha Lewandowska wypowiedziała piękny wierszyk pt. „Miłość nieśmy w życiu”. Druha Ziemska odśpiewała pieśń „Maj przemienie”, druha Falkiewiczówna wygłosiła piękną legendę „Ave Maria”, druha Jeszkówna odegrała utwór fortepianowy (walc Szopena), druha Borzeszkowska wygłosiła piękny wiersz p. t. „Młodość nie wróci”. Na zakończenie przedstawiono żywy obraz pt. „Perły Najświętszej Pani”. Wszystkie amatorzy wywiązały się ze swych ról znakomicie.

Przyszłe posiedzenie rady miejskiej odbędzie się we wtorek, 14 bm. o godz. 18.

Tydzień L. O. P. P. Miejskowy Komitet Tygodnia L. O. P. P. urządzi na zakończenie tej imprezy w sobotę, 11 bm. o godz. 8 wiecz. w Hotelu Pomorskim koncert.

Ważne dla osadników rolnych wzgl. gospodarzy. Magistrat miasta Chelmży zawiadamia, że Państwowy Bank Rolny w Grudziądzu nadał wzory podań o rozłożenie wzgl. odroczenie zaległych należności rentowych. Zainteresowani osadnicy rolni mogą otrzymać wzory do takich podań w ratuszu, pokój nr. 10.

SZUBIN. Zebranie Hallerczyków odbędzie się dziś 8. bm. Liczny udział członków i sympatyków ze względu na ważność spraw konieczny.

KRUSZWICA. Tragiczny wypadek. Wskutek lekkomyślnego obchodzenia się z bronią zranił się niebezpiecznie w głowę siedemnastoletni Jan Przybylski. W bardzo ciężkim stanie odwieziono go do szpitala powiatowego w Strzelnie.

MOGILNO. Wystawa bartnicza. Towarzystwo Pszczelarzy w Mogilnie organizuje wystawę pszczelniczą, obejmującą powiat mogileński, pod protektorem starosty p. W. Stępińskiego. Wystawa odbędzie się dnia 10 lipca b. r. Obejme ona dział pasieki, narzędzi pszczelniczych oraz wyrobów z miodu. Udział mogą brać również niezrzeszeni. Zgłoszenia skierować należy na ręce ogrodnika powiatowego Martenki.

GRUCZNO. Zebranie Kółka Rolniczego odbyło się w tych dniach. Treściwy i pouczający referat p. t. „Wycinanie łąk” wygłosił prezes Gołębiwski.

## Tydzień Czerwonego Krzyża w Wyrzysku.

Staraniem Koła P. C. K. Wyrzysk została wyszkolona żeńska drużyna ratownicza w celu niesienia pomocy ludności cywilnej w razie katastrof, klęsk żywiołowych, oraz innych wypadków. Drużynę wyszkoliła egzaminowana podinstruktorka H. Stańczykówna.

Na zapoczątkowanie Todaynia P. C. K. odbył się na stadionie sportowym pierwszy pokaz tejże drużyny przy zainscenizowanej potyczce i walce gazowej. Pokaz ten wzbudził ogólne i zrozumiałe zainteresowanie, to też liczna pu-

bliczność śledziła przebieg akcji ratowniczej drużyny, która jest pierwszą w powiecie.

Na pokaz ten, który był zarazem egzaminem drużyny przyjechał z ramienia okręgu P. C. K. z Poznania por. M. Ziemiński, władze wojewódzkie reprezentował starosta Wuyek, oddział zaś i koło P. C. K. Wyrzysk zastępowała druha Z. Izdebska.

Na zakończenie Tygodnia P. C. K. wyruszył z rynku pochód propagandowy P. C. K. przez ulice miasta. Na czele pochodu niesiono sztandar P. C. K., następnie szła młodzież szkolna P. C. K. z transparentem „Będziemy słońcem w życiu bliźnich!”. Pochód zamykała drużyna ratownicza wraz z sekcją w ubraniach przeciwpierytowych i maskach gazowych. Wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie odegrane przez dzieci szkolne pod tytułem „Serce Matki!” czyli „Przygody Tomcia Palucha” Henryka Zbierzchowskiego. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Impreza ta przyniosła czystego zysku 140 zł.

Wszystkim, którzy łaskawie zechcieli udzielić swego czasu i nie szczędzili trudu, aby uświetnić tydzień P. C. K. w Wyrzysku oraz przygotować przedstawienie, składa najserdeczniejsze podziękowanie Zarząd.



**Chodzież.**

**Matura.** Pod przewodnictwem radcy Orłowskiego odbył się egzamin dojrzałości w tut. gimnazjum św. Barbary. Do egzaminu dopuszczonych zostało 21 uczniów, z których 14 zdało egzamin, a mianowicie: Cynajek Feliks, Czarniecki Marcei, Daszkiewicz Marjan, Heeschówna Bronisława, Jach Stanisław, Jagła Marjan, Jagodziński Zenon, Kühn Łucjan, Meislinzanka Janina, Nowak Stanisław, Paluch Karol, Polankiewiczówna Wanda, Zgódko Edward i Zdrow Leon.

**L. O. P. P.** Z inicjatywy dyr. sanatorium dr. Korzeniowskiego założono w sanatorium osobne koło L. O. P. P., do którego przystąpiło 23 członków.

**Grudziądz.**

**Nocne dyżury aptek.** Od 4 do 11 bm. dyżurują apteki: „Pod Orłem“ i „Pod Gryfem“.

**Kino Apollo:** „Raj ukradziony“.

**Kino Gryf:** „Romans w Biarritz“.

**Kino Orzeł:** „Senor Amerycano“.

**Nieszczęśliwy wypadek samochodowy.** W sobotę, 4 bm. rozbił się, wjechawszy na drzewo, samochód ciężarowy, należący do p. Tymieńskiej z Chełmży, na szosie z Nowego do Grudziądza i to pod wioską Zajaczkowo. Szofer i jeden z robotników odnieśli ciężkie rany. Odstawiono ich do szpitala miejskiego.

**Sierociniec na ukończeniu.** Komitet budowy sierocinca zaprasza i apeluje do wszystkich katolików, aby w niedzielę, dnia 12 bm. o godzinie 15 przybyli jak najliczniej do sierocinca. Będzie to nie tylko zwiedzenie, lecz również pierwsze przyjęcie w ogrodzie i gmachu sierocinca. Przygotowuje się szereg niespodzianek.

**Gościnny występ Teatru Miejskiego z Bydgoszczy.** W sobotę, 11 bm. ujrzymy „Dzielnego wojaka Szwejka“. Będzie to wieczór nieprzerwanej wesołości. Reżyser K. Korecki zmobilizował cały zespół aktorski. Tytułową rolę Szwejka gra ulubieniec naszej publiczności Mieczysław Dowmunt. Bilety nabywać można w firmie „Luksus“. Początek o godz. 7.30.

**Zebrań Ch. U. R.** W piątek, dnia 10 bm. o godz. 18 odbędzie się plenarne zebranie Koła Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego w ratuszu (pokój nr. 209). Porządek obrad obejmuje sprawozdanie z czynności zarządu i dotychczasowej rocznej działalności. Uprasza się członków i sympatyków o łaskawe przybycie na to zebranie.

**Dzień spółdzielczości.** W ub. niedzielę obchodziła spółdzielczość swoje doroczne święto. Szczególnie uroczyste święto to obchodziła spółdzielnia Centrum Wyszczolenia Kawalerji.

**Za poderżnięcie gardła brzytwa swej kochance 3 lata więzienia.**

Ze Świecia donosi nasz korespondent:

Przed kilku tygodniami wstrząsnęła Świeciem krew mroźna wieść, że elew orkiestry marynarki wojennej 20-letni Stefan Kowalski poderżnął brzytwa gardło Annie Mrozównie, poczem zamierzał pozabawić się życia przez powieszenie. Śmiertelnie ranna, brocząca krwią M. zdołała przeszkodzić temu zamiarowi, a przewieziona do szpitala, umarła.

Jak się okazało, przyczyną tego dramatu były skutki stosunku: dziecko. Oboje postanowili zejść z tego świata, przyczem Mrozówna sama podała sposób uśmiercenia jej.

Rozprawa wykazała winę oskarżonego, a sąd skazał Kowalskiego na 3 lata więzienia.

**Zabił się na motocyklu.**

Na szosie Kostrzyn—Pobiedziska spadający z szosy motocykl uderzył o kamień, a następnie o drzewo. Pasażer — kasjer Józef Szczepaniak z Pobiedzisk poniósł śmierć, kierowca Hatzband z Poznania jest ranny.

**Pożar w Zamościu.**

W Zamościu (pow. chojnickiego) uderzył piorun w chlew rolnika Jana Licy. Chlew i wozownia wraz z warsztatem stolarskim spłonęły doszczętnie. Z żywego inwentarza spaliło się 10 kur i świnia, z martwego wszystkie narzędzia rolnicze. Szkoda wynosi około 7.000 złotych, z czego ubezpieczenie pokrywa 2.200 złotych.

**ODPOWIEDZI REDAKCJI.**

**Wyjaśnienie.** Zobowiązania, zaciągnięte w złotych w złocie, oczywiście są płatne według kursu złota. Sąd niewątpliwie uzna pretensje.

**B. L.** O obowiązku zgłoszenia się emerytów nie nie wiemy.

**Pinczyn J. P.** Znamy tylko drogę, którą Pan wyznaczył, mianowicie zwrócić się do Generalnego Konsulatu R. P. w Paryżu.

**Cz. W. Bydgoszcz.** Dokładnego adresu poszczególnych wytwórni filmowych w Ameryce nie znamy, ale podajemy największej popularności, do których wystarczyć pisząc: Hollywood, U. S. A. „Universal Pictures Corporation“, lub „Paramount“, dalej znana wytwórnia „Metro-Goldwyn-Mayer“, z nowszych „Columbia Pictures“ i „United Artists“.

**Chełmno.**

**Strzelanie królewskie Bractwa Strzeleckiego im. św. Trójcy.** W czasie Zielonych Świąt odbyło się w chełmińskim Bractwie Strzeleckim doroczne strzelanie o godność króla kurkowego. Królem kurkowym został p. Lazarowicz, I. rycerzem p. Szupryczyński, II. rycerzem p. radca Strehlau. W strzelaniu do tarczy przedmiotowej zdobyli największą ilość pieścieni: Szupryczyński (58), Kurowski Antoni (58), Filarski Kucpiec (55), Meinhold m. kominiarski (54), Fraczkowski Wład. (54), Wielcarski (52), Hoffmann (52), Fraczkowski J. (49), Renkielski (49), Biały zegarmistrz (49), Zblewski (48), Grzywaczewski

Fr. (43), Strehlau (40). Do tarczy orderowej: Homa (57), Szupryczyński (57), Filarski (57), Fraczkowski (57), Meinhold (56), Kurowski (54), (54).

**Konkurs hippiczny 8 pułku strzelców konnych.** W Chełmnie odbyły się doroczne zawody konne 8 pułku strzelców konnych. Program obejmował konkurs hippiczny oficerów, konkurs skoków dla młodszych koni dosiadywanych przez podoficerów, konkurs władania bronią podoficerów, konkurs parami dla strzelców i pokaz woltżerki. W konkursie hippicznym oficerów pierwsze miejsce zdobył ppor. Wiśniewski Stanisław, 2. ppor. Fraczek Jan, 3. por. Warzyński Kazimierz. W konkursie podoficerskim zdobył 1. miejsce wachmistrz Mańkiewicz Michał, 2. plut. Majewski Franciszek, 3. plut.

**Korespondencja z Pelplina.**

Z okazji „Święta Druhen“ S. M. P. żeńskiej w Pelplinie, niedawno założone, urządziło uroczystość, której przebieg był przewspaniały.

Obfity i nader ciekawy program sprowadził na salę p. Szpęgę liczną publiczność, zwłaszcza z kół duchowieństwa i inteligencji.

Po powitaniu gości przez ks. kan. Lewandow-

Śmigiełski Władysław. W konkursie władania bronią: 1. miejsce zdobył plut. Wilgocz Ignacy, 2. miejsce kapral Strzenkowski Florjan, 3. miejsce wachm. Mańkiewicz Michał. W konkursie parami dla strzelców 1. miejsce zdobyła para z 2 szwadronu, 2. miejsce para z szwadronu C. K. M.

**Struszc.**

**Z życia Kółka Rolniczego.** Dnia 5 bm. odbyło się w lokalu p. K. Seidla plenarne zebranie Kółka Rolniczego. Prezes Flisz z Łowina zdał obszernie sprawozdanie z powiatowego zebrania Kółek Rolniczych w Świeciu. Jego też wybrano delegatem na walne zgromadzenie P. T. R.

**Nowe towarzystwo.** Z inicjatywy członków Kółka Rolniczego odbyło się konstytucyjne zebranie Towarzystwa wzajemnej pomocy przy pożarze. Prezesem został p. Stachowicz z Łowina.

**Niesamowity wypadek na szosie.**

W piątek, 3 bm. około godz. 9 wieczorem wydarzył się na szosie Bydgoszcz—Świecie o-bok Gruczna niesamowity wypadek, w którym cudem wprost unikał śmierci Józef Kosicki, krawiec z Nakła.

Samochodem ciężarowym braci Kowalskich z Nakła, jadącym do Gdyni z wazywem, zabrał się wspomniany K., chcąc odwiedzić siostrę swą w Gdyni. Dla braku miejsca ułokował się na pakunkach, przyczem w drodze zasnął i niedaleko Gruczna spadł z wozu niezauważony i po-

został, leżąc na szosie nieprzytomny.

Po krótkiej chwili jadący tą samą szosą i w tym samym kierunku, samochód osobowy zauważył leżące na szosie człowieka, dopędził przed nim jadącą ciężarówkę (przypuszczał, iż ona to przejechała nieznanego człowieka). Sprawa się oczywiście wyjaśniła. Zawrócono i zabrano nieszczęśliwego, mającego jednak szczęście w nieszczęściu, bowiem doznał tylko wstrząsu i obrażeń głowy. Przewieziono go do szpitala w Świeciu.

**Toruń.**

**Rowerzysta najechał na dziewczynkę.** Nieznany dotychczas rowerzysta najechał na ul. Wybickiego w Toruniu na 7-letnią Stefanję Maciejewską. Dziewczynka wskutek najechania odniosła okaleczenia.

**Wynik zawodów hippicznych Pomorskiego Towarzystwa Zachęty Hodowli Koni.**

W dniach ostatnich odbyły się w Toruniu dwudniowe zawody hippiczne, zorganizowane przez Pomorskie Towarzystwo Zachęty Hodowli Koni.

W pierwszym dniu zawodów nagrodę honorową zdobył por. Piechocki na klaczy „Roma“ (hodowla Esden-Tempskiego), 2. por. Nowak na koniu „Oliver“, 3. por. Biliński na „Niespo-

dzianca“, 4. por. Stricker na „Piorunie“, 5. rtm. Nieszkowski na „Orzechu“, 6. por. Nowak na „Orfeusz“, Zawody obejmowały 12 do 16 przeszkód do 1,20 m. wysokości.

Drugi dzień zawodów rozpoczął się konkursem pomorskim ciężkim o ośm nagród od 50 do 400 zł. Warunki: 14 przeszkód do 1,30 m. wysokości i 4 m. szerokie. Nagrody zdobyli: 1. kpt. armji amerykańskiej Lambert na „Olafie“, 2. por. Ruciński na „Resze“, 3. por. Piechocki na klaczy „Roma“, 4. rtm. Starnawski na „Pikusiu“.

W konkursie lekkim nagrody otrzymali: por. Piechocki na „Sobku“, 2. por. Biały na „Stowiku“, 3. kpt. Sałęga na „Maroku“, 4. por. Karwacki na „Wysokiej“, 5. por. Strzałkowski na „Oberku“.

**Tragiczny wypadek zaccadzenia w magistracie toruńskim — przed sądem.**

Dnia 6 bm. zakończył się przed sądem okręgowym w Toruniu proces przeciwko budowniczemu policji budowlanej p. Radomickiemu, oskarżonemu o spowodowanie śmierci z nie-dbalstwa palacza pieców centralnego ogrzewania w magistracie Leona Kowalewskiego dnia 17 września 1931 r.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes p. Lipiński, oskarżał wiceprokurator p. Zembruski i prokurator Walecki.

Akt oskarżenia zarzuca Radomickiemu, że zarządził zamurowanie drzwi zewnętrznych do kotłowni, tak, iż wentylacja w kotłowni była niewystarczająca, na co mu zwracano uwagę, a co oskarżony zignorował i wskutek czego spowodował nagromadzenie się gazów, od których ztruty został Kowalewski.

Oskarżony do winy się nie poczuwa i broni się tem, że sporządzony przez niego projekt przebudowy piwnic zatwierdzony został przez magistrat.

Rzeczoznawca chemik dr. Namysłowski stwierdził w swem orzeczeniu brak wentylacji w kotłowni. Po przesłuchaniu świadków sąd zarządził przeprowadzenie wizji lokalnej i sprawę odroczył.

W drugim dniu rozprawy zeznawał znawca p. inż. Świążewski, który orzekł, że zamurowanie drzwi wpłynęło na gromadzenie się gazów i że wogóle urządzenie ogrzewalni magistratu było nieodpowiednie. Rzeczoznawca inż. Tenowski zeznał natomiast, że urządzenie ogrzewalne jest takie, jakie znajdują się i w innych domach i że zamurowanie drzwi tych nie mogło wpłynąć na pogorszenie się warunków zdrowotnych, tembardziej, iż przez wybitcie drzwi do kuchni bezrobotnych wentylacja była lepsza.

Po przemówieniu prokuratora, który podtrzymał akt oskarżenia, domagał się kary z par. 222 k. k. w granicach ustawy i po przemówieniu obrońcy jakoteż oskarżonego, sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku dnia 9 bm. o godzinie 12.

**Dzień harcerstwa w Świeciu. Poświęcenie przystani wioślarskiej.**

Starannie opracowany program „Dnia Harcerza“ został wykonany co do joty, w czem oczywiście pomogła pogoda.

W sobotę 4 bm. wieczorem odbył się pochód drużyn harcerskich ulicami miasta, poczem na dziedzińcu szkoły powszechnej palono ognisko, któremu przyglądały się tłumy publiczności. Nazajutrz o godz. 10 odprawił ks. dr. Dunajski, kapelan harcerstwa, mszę św. połową na dziedzińcu gimnazjalnym, poczem nastąpił wyjazd do zamku starożytnego, u którego stóp rozłożono 40 namiotów, poczem spożyto wspólny obiad z kuchni polowej, przygotowany dla około 300 osób.

Po południu nastąpiło uroczyste poświęcenie przystani wioślarskiej Miejskiego Komitetu P. W. i W. F. przez ks. dr. Dunajskiego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił starosta Kowalski.

Tłumy publiczności zaległy całe przedzamcze i ogród zamkowy, podziwiając defiladę łodzi i kajaków, przyczem w ogrodzie koncertowała orkiestra gimnazjalna.

skiego nastąpiło na scenie uroczyste ślubowanie druhen, poczem chórz wykonał bardzo ładnie wćwiczone pieśni. Prolog, omawiający program całego wieczora, wygłosiła z należytą dykcją i zrozumieniem druha Furmanówna. Po recytacji „Ptasz Matki Boskiej“, doskonale oddanej przez drużynę Laskowską, zaprodukowały drużyny „Odę do młodości“, inscenizację z ruchami rytmicznymi, śpiewami i akompaniamentem fortepianowym. Wćwiczona przez p. Rydzadowiczównę „Oda“ wypadła wspaniale.

Po przerwie 16 druhen wystąpiło w „Hołdzie kwiatów Matce Boskiej“ nader oryginalnym żywym obrazie z deklamacjami. Tak słowa poszczególnych kwiatów, jak kostjumy i wielobarwne światła reflektorów wywołały zachwyt wśród publiczności. Wesoły ton wniosły na zakończenie wieczoru farsa jednoaktowa „Wojna na targu“ oraz komedia „Zagłoba swatem“, obie oddane bardzo dobrze. W ostatniej sztuce prócz druhen występowały także druhowie z S. M. P. męskiej, którego orkiestra przygrywała w przerwach. Wćwiczona i reżyserja deklamacyj oraz „Hołdu kwiatów“ jak i obu sztuk podjęła się wicepatronka stow. p. Konstancja Karczyńska, autorka prologu oraz „Hołdu kwiatów“.

Stowarzyszenie oraz jego założyciele i opiekunowie mogą zaiste być zadowoleni z tego pierwszego występu, a spodziewać się można dalszego pomyślnego rozwoju tej organizacji wobec życzliwości społeczeństwa, której dowód złożyło Koło Przyjaciół Stow., urządzając tydzień przed „Świętem Druhen“ kawkę dla członków stowarzyszenia z udziałem Koła Przyjaciół, połączonej z deklamacjami i miłą zabawą.

**Chojnice.**

**Osobiste.** Ks. kanonik Makowski rozpoczął swój tegoroczny urlop zdrowotny, udając się do Karłowich Warów. Zastępuje go ks. wikary Borzyszkowski.

**Z Towarzystwa Rodzin Polskich.** Odbyło się zebranie rodzin polskich pod opieką św. Józefa. Prezes Twardowski wygłosił odczyt na temat: „Religijny i społeczny charakter Ewangelji“. Uchwalono urządzić wycieczkę do lasu.

**Straż graniczna przytrzymała** niejakiego Huberta Koeniga, bezrobotnego, zamieszkałego w Berlinie, który nielegalnie przekroczył granicę do Polski, udając się do miejscowości Zapendowo, gdzie zamieszkuje jego rodzice. W drodze powrotnej został przytrzymany.

**Szew.**

**Srebrne gody.** Nadsekretnarz Magistratu p. Kuffel wraz z małżonką swą obchodzili w sobotę, 4 bm. srebrne gody. „Szczęść Boże“ w dalszym pozyciu w szczęśliwszych jednak warunkach.

**Odznaczenie tczewskich wytwórców** na wystawie prób i wzorów. Komisja sędziowska do oceny eksponatów wystawców miejscowych uchwaliła odznaczyć następujące firmy: dyplom uznania przyznano Pierwszej Fabryce Wyróbów Elektrotechnicznych w Tczewie pod firmą Grzesik i Ska; zakładowi artyst.-rzeźbiarskiemu Alfons Ciekosz w Tczewie, Marjanowi Piotrowskiemu mistrzowi stolarskiemu. Listy pochwalne otrzymały firmy: F. Jakubowski, mistrz szewski, Wytwórnia Wód Mineralnych p. J. Jurgi oraz Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa z Tczewa.

**Przemysł zapalek z Gdańska.** W dniu 1. bm. przytrzymało pewnego jęgościomca trudniącego się zawodowo przemylem. Odebrano mu większą ilość zapalek pochodzenia gdańskiego.

**ZMARLI.**

Ś. p. Stanisław Górny, lat 75, w Mielnie.

Ś. p. Teodor Kuczma, pracownik drukarni „Lecha“, w Gnieźnie.

Ś. p. Józef Lewandowski, lat 72, w Inowrocławiu.

Ś. p. dr. Józef Pomorski, naczelny lekarz szpitala dziecięcego w Poznaniu.

Ś. p. ks. radca Okoniewski, proboszcz w Sianowie, pow. Kartuzy.

Ś. p. Marjanna Dejnówna, lat 88, w Barłźnie.

Ś. p. Stanisław Gazecki, powstaniec wielkopolski, w Obernikach.

Ś. p. Gracbor, lat 92, najstarszy obywatel w Kościerzynie.



# KRONIKA

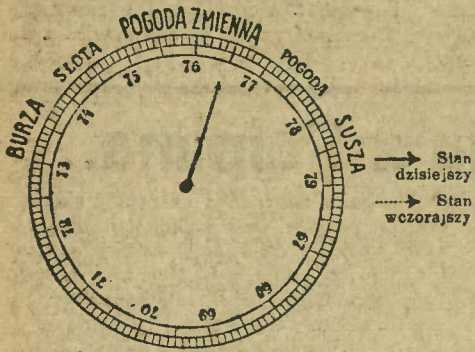
Bydgoszcz, dnia 8 czerwca 1932 roku.

## KALENDARZYK

Dziś: Medarda i Maksymiljana.  
Jutro: Pryma i Felicjana.  
Wschód słońca: godz. 3,38.  
Zachód słońca: godz. 20,20.

## Stan pogody.

Niebo jeszcze w znacznej części jest zaciągnięte chmurami. Temperatura nie uległa w ciągu dnia większym zmianom i wynosiła dziś przed południem w Bydgoszczy 16 stopni.



Stan barometru bez zmiany.

## DYŻURY APTEK:

OD 6. VI. — 12. VI.:

- 1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 50;
- 2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 301.

— **MUZEUM MIEJSKIE** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Stanisława Czajkowskiego z Warszawy.

— **Biblioteka Tow. Przyjaciół Francji** otwarta w poniedziałki i czwartki od 6—7, ul. Cieszkowskiego 3.

**Biblioteka Francuska „T-wa Alliance Française”**, w Gimn. Kopernika, otwarta codziennie od godz. 6—8 wiecz.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w środę pierwszy gościnny występ opery, operetki poznańskiej, którą w pełnym zespole operetkowym ujrzymy w przepięknej operetce Gilberta „**KROLOWA KINA**”.

W czwartek przemila, melodyjna operetka Świerzyńskiego „**CZAR MUNDURU**”, w której dowcipna proza, komiczne sytuacje i pierwszorzędny dowcip tworzy świetną całość dającą widzowi moc wrażeń, oraz, okazję wesoło spędzonego wieczoru.

W głównych rolach i partjach ujrzymy pierwszorzędnych artystów z pp. Fontanówną, Trojanowską, Bratkiewiczem, Sendekim. Kapelmistrz: B. Tyllia. Reżyser: Sendecki. Baletmistrz: K. Ostrowski. Kasa z nadzwyczajnym ożywieniem przyjmuje zamówienia i sprzedaje bilety na obydwie przedstawienia.

W sobotę 11 bm. i w niedzielę 12 bm. tylko dwa występy znakomitej pary artystycznej pp. Romy Pawłowskiej i Edwarda Żyteckiego, artyści i reżysera Teatrów Lwowskich w komedji Verneuil'a p. tyt. „**PAN LAMBERTHIER**” (Kłamstwo). Będzie prawdziwie wartościowy i piękny spektakl, ku ogólnemu zadowoleniu publiczności. Ceny tylko od 40 gr. do 4 zł.

## Na marginesie.

Piszą nam:

Wobec znacznej obniżki poborów urzędniczych, jak niemniej zmniejszenie się wskutek kryzysu ekonomicznego dochodu kupców, rzemieślników i przemysłowców, utrzymanie i płaca służby domowej staje się bardzo dotkliwym obciążeniem budżetu.

Ponieważ kwestja ta jest bardzo żywotna dla całego stanu średniego, przeto aktualnymi może okazać się moje uwagi na ten temat.

Przecież obniżka płac urzędniczych prawie o jedną trzecią poborów, jakoteż skurczenie się niemal całego stanu średniego, każe nam zastanowić się nad rewizją uposażeń służby domowej.

Ważny pod uwagę moje osobiste stosunki, które można przystosować i do innych. Pobierałam dotychczas 425 zł pensji urzędniczej. Obecnie spadło moje uposażenie na około 300 zł. Z tem muszę nadal pokrywać wszystkie wydatki, związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

Służąca moja otrzymuje natomiast, jak dawniej, jak za tych najlepszych czasów, całe utrzymanie z mieszkaniem i płacą 50 zł miesięcznie, które obraca wyłącznie na ubranie i osobiste wydatki.

Czyż zatem nie jest rzeczą słuszną, aby przy koniecznych skróceniach budżetowych, jej płaca została w pierwszym rzędzie wzięta pod uwagę, i obniżona w tym samym przynajmniej stosunku procentowym, jak płace wszystkich funkcjonariuszy państwowych i komunalnych?

W tej sprawie — zdaniem moim — powinna być podjęta wspólna akcja wszystkich chlebobodawców, zwłaszcza, że nasze służące wcale nie okazują zrozumienia dla obecnej ciężkiej sytuacji. Podczas, gdy kołbiety z inteligencji ograniczają z musu wy-

datki na toaletę, to nasze służące chodzą w lakierkach, w jedwabnych pończochach i halkach, we futrzanych kołnierzach i śniegowcach, kupują sobie ciastka, czekoladę, perfumy i inne kosmetyki. Gdyby dostawały mniejszą płacę, to nie odczułyby tego w inny sposób, jak tylko przez zmniejszenie wydatków luksusowych.

Janina P.

Jakkolwiek autorka podpisała się całym nazwiskiem, to umyślnie kryjemy jej nazwisko w przewidywaniu, że list jej jest płonącą żagwią, rzuconą na beczkę prochu. Bo chyba nasze boginie ogniska kuchennego nie zostawią tego listu bez odpowiedzi. Odpowiadając z miejsca pierwszy, musimy także zaznaczyć, że p. Janina P. pisze o wypadku wyjątkowym, gdyż taką jest płaca służącej, sięgającej aż 50 zł miesięcznie. Normalnie płaca ta wynosi od 25 do 30 zł — a rosnące bezrobocie robi i tu swoje i spotykamy nawet ogłoszenia, w któ-

rych biedne dziewczęta ofiarują swoje usługi za wikt i 20 zł, a nawet mniej miesięcznie. Szuka więc p. Janina P. oszczędności tam, gdzie nikt mający sumienie i serce po nie nie sięgnie.

## W 15-tą rocznicę utworzenia armii polskiej we Francji.

Piękną i doniosłą w historii „armii błękitnej” uroczystość obchodzili **Hallerczycy** w dniach 4 i 5 czerwca br. — poświęcona 15-letniej rocznicy utworzenia armii polskiej we Francji.

Odbyło się nadzwyczajne zebranie Związku Hallerczyków placówki bydgoskiej przy udziale członków i gości, wśród których zauważyliśmy gen. rez. Galeckiego i kilku emerytowanych oficerów.

W Kaplicy Domu św. Józefa mszę św. za dusze poległych Hallerczyków odprawił ks. dziekan Rydlewski.

## Z nadzwyczajnego zebrania Towarzystwa Urzędników Miejskich

**Przystąpienie do zrzeszenia. — Nowy statut. — Dodatek komunalny. — sprawiedliwe szczeblowanie, awanse i ustalenie listy kolejności. — Potrzeba wyszkolenia urzędników. — Brak stałej siedziby.**

We wtorek, dnia 7. bm. odbyło się w sali Rzeźni Miejskiej nadzwyczajne zebranie Towarzystwa Urzędników Miejskich, przy udziale około 130 członków. Zaigł przewodniczący prezes towarzystwa p. dyr. Weber, witając przybyłych i zachęcając do intensywnej, w tych krytycznych czasach współpracy z zarządem.

Głównym celem nadzwyczajnego zebrania było przystąpienie do Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich w Warszawie oraz przyjęcie nowego statutu. Przystąpienie do zrzeszenia uchwalono jednogłośnie, jak również jednogłośnie po odpowiednich poprawkach przyjęto nowy statut, w myśl którego Towarzystwo Urzędników Miejskich, zmienia swą nazwę, na „Związek Urzędników Miejskich”.

Po załatwieniu tych spraw, wyłoniła się ożywiona dyskusja nad najwięcej palącymi bólaczkami urzędników komunalnych, poczem zgłoszono pod adresem miarodajnych czynników kilka rezolucyj, w których urzędnicy domagają się: **Pozostawienie urzędnikom dotychczasowego prawnie przyznanego 30 względnie 15 procentowego dodatku komunalnego.**

Sprawiedliwego szczeblowania, albowiem dotychczasowy system szczeblowania krzywdzi w wysokim stopniu pracowników kontraktowych pobierających po 10 latach pracy takie same wynagrodzenie, jak nowo przyjęci, co przy obecnych redukcjach płac, odbija się szkodliwie na żołdkach pracowników, a tem samem i miasta, gdyż głodni pracownicy nie mogą intensywnie pracować z pożytkiem dla miasta.

Uregulowanie sprawy awansów i stabilizacji, nad którą to kwestją przeprowadzono dłuższą dyskusję, w której zabierало głos wielu mówców; uzalano się, że od szeregu lat zapanowała kompletna stagnacja w tym kierunku, a przecież w interesie miasta leży, aby Magistrat miał stałą, doświadczoną i dobrze wyszkoloną kadre urzędników.

Podnoszono konieczną potrzebę ustalenia listy starszeństwa i kolejności awansów, która

to sprawa winna być załatwiona ogólnie, a nie w poszczególnych decernatach.

**Brak stałej siedziby** związkowej stoi na przeszkodzie ku większemu rozwojowi życia koleżeńskiego, aby temu zaradzić, polecono zarządowi poczynić w tym kierunku odpowiednie starania.

Tymczasem celem wzajemnego zbliżenia się i nawiązania węzłów koleżeńskiego współzycia, postanowiono urządzić w najbliższym czasie wspólną wycieczkę poza miejską z rodzinami.

Po omówieniu jeszcze niektórych spraw, przewodniczący dziękując zebranych za poważne i z godnością przeprowadzone obrady, zakończył zebranie.

## Atak lotniczo-gazowy na Bydgoszcz.

Z okazji Tygodnia L. O. P. P. odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. na terenie miasta Bydgoszczy **pokaz lotniczy i gazowy.**

Sygnal rozpoczęcia pokazu gazowego będzie: jeden krótki i jeden długi **ton syreny** powtarzany 10 razy i po krótkiej przerwie jeszcze 3 razy, co oznacza, że **lotnicy nieprzyjacielscy zbliżają się** — grozi niebezpieczeństwo bombardowania i ataku gazowego.

Upraszam Szanowną Publiczność do przestrzegania poniżej podanych zarządzeń:

1. zachować **jaknajwiększy spokój** pomnąc, że bezład i panika utrudnia właściwym władzom i organom przeprowadzenie akcji pokazowej obrony;
2. **wstrzymać na ulicach wszelki ruch kołowy**, wozy, pojazdy mechaniczne, drożki i konie wprowadzić w miarę możliwości do najbliższego podwórza wzgl. ukryć pod drzewami, tak, aby nie przeszkadzały ruchowi pogotowia ratowniczych, sanitarnych i przeciwpożarowych;
3. wieczorem lub w nocy:



**Dziś upał i susza**  
jutro już może chłódno i dżdżysto —  
dlatego też i w lecie nie należy pozostawać bez tabletek Aspiriny.  
Istnieje tylko jedna **ASPIRINA!**

Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Sokół żeński.

Plenarne zebranie żeńskiego Tow. gimn. „Sokół” dziś w środę o godz. 8 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 5.

Na porządku obrad bardzo ważne sprawy dot. zlotu okr. i dzielnicowego.

Referat na temat aktualny wygłosi p. prof. Krasicki, wobec tego jak największa liczba członkiń jest bardzo pożądana.

Dziś, środa ćwiczenia młodzieży Oddział I i II godz. 4,30 w szkole Wydziałowej, przy ul. Konarskiego.

Z powodu bliskiego zlotu okręgowego, który odbędzie się w niedzielę 12 bm. jaknajliczniejszy udział młodzieży jest konieczny.

— **Tradycyjne czwartkówki B. T. W.** W czwartek dnia 9 bm. odbędzie się pierwsza inauguracyjna czwartkówka na przystani Bydgoskiego Tow. Wioślarskiego. — Początek o godz. 8-jej wieczorem. — Moc atrakcyj. — Zaprasza się szan. członków i sympatyków.

— **Koło Rodzicielskie przy szkole X. Piramowicza.** Dnia 8 bm. o godz. 7-jej i pół odbędzie się zebranie Kom. Rodzicielskiego przy szkole powszechnej im. X. Piramowicza. Na porządku dziennym nowy ustrój szkolny i wycieczki. Zaprasza się wszystkich rodziców.

- a) zasłonić **szczerlnie wszystkie okna**, tak, aby światło to nie przenikało na ulicę;
  - b) światła i latarnie wszelkich pojazdów (tramwai, samochodów, autobusów itp.) zasłonić odpowiednimi zasłonami, a w razie braku należytej zasłony, światła **bezwzględnie zgasić**;
  - c) zakłady przemysłowe i inne, w których się odbywa praca nocna, muszą być szczerlnie zasłonięte, by światło nie mogło się dostać na zewnątrz.
- Za pogaszenie światła wewnątrz domów, odpowiedzialni są właściciele domów i mieszkań. Niezależnie od tego, **elektrownia i gazownia zgasi światło centralnie.**
4. **Otworzyć bramy wszystkich domów**, za co są odpowiedzialni właściciele domów;
  5. opuścić ulice i place, chroniąc się do bram najbliższych domów.
  6. Nie wolno przebywać na ulicach, placach, dachach i balkonach domów.
  7. **Rannych lub zatrutych gazami** kierować do Pogotowia Ratunkowego w Straży Pożarnej przy ul. Pomorskiej.
  8. **Pożary meldować:** Straż Pożarna nr. tel. 615-615.
  9. Wszelkie zarządzenia i wskazówki władz adm.-organów bezpieczeństwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej muszą być z całą ścisłością wykonywane.

**Sygnal zakończenia alarmu lotniczego:** długi ton syreny przez przeciąg 2-ch minut oznacza, że niebezpieczeństwo minęło.

## JAK SIĘ NALEŻY ZACHOWAĆ?

Unikać opuszczenia schronów przed przejściem patroli oczyszczających ulice i place.

Po przejściu drużyn odkażających, ruch uliczny zostanie przywrócony.

Gromadzenie się w miejscach, gdzie padły bomby, dotykanie i zbieranie odłamków jest **zakazane.**

## KIEROWNIK MAGISTRATU:

(—) Dr. Chmielarski  
wiceprezydent miasta.

Zapisy do I. kl. gimnazjum Tow. Szkoły Średn. (Szosa Gdańska, gmach Instytutu Handlu Morskiego) rozpoczęły się dnia 20 maja. Przy wpisie należy złożyć takse egzaminacyjną w wysokości 10 zł, metrykę urodzenia, ostatecznie świadectwo szkolne i świadectwo szczepienia ospy. Termin egzaminu wstępnego podany zostanie później. Uczeń wstępujący do kl. I. musi w tym roku ukończyć 10 lat. Mogą się zgłosić jeszcze do egzaminu ci, którzy chcą wstąpić do klas wyższych. (10897)

— **Prywatna Szkoła Przygotowawcza Rodziny Wojskowej** zawiadamia, że r. szk. 1932/33 czynne będą klasy I, II, III i IV. Szkoła mieści się w lokalu higienicznym, słonecznym (Jagiellońska 15), przy szkole lampa kwarцова, plac do zabaw i ogród. Opłata od 15—22 mies. Urzędnicy państwowi korzystają ze zniżek. Wpisy przyjmuje kierowniczka szkoły codziennie w godzinach przedpołudniowych, oraz sekretarjat R. W. w poniedziałki, środy i piątki od 5—7-cj. Z

## Głosy Czytelników

## Słowa i czyny.

Już kilkakrotnie zwracał się pan dr. Chmielarski jako kierownik Magistratu miasta Bydgoszczy z apelem do obywateli, ażeby w razie zapotrzebowania przyjmowano do pracy tylko miejscowych robotni-

## Przed 300 laty urodził się Spinoza.



Jeden z największych myślicieli i filozofów, Spinoza, holenderskiego pochodzenia, urodził się 300 lat temu. Rząd holenderski ufundował medal na cześć swego znakomitego ziomka, a Francja, umiejąca zawsze cześć nie tylko swoich, lecz i obcych, medalu tego użyła z jednej strony jako wzoru do złotych stufrankówek,

Apel taki bardzo słuszny, bo pocóż szukać zamiejscowych sił do pracy, kiedy tysiące miejscowych chętnych daremnie szuka pracy i głodem przymiera. To też każdy w własnym interesie powinien tylko miejscowych ludzi zatrudniać. Tego własnego interesu nie rozumie tylko Magistrat miasta Bydgoszczy, bo przy zwożeniu materiałów budowlanych do budowy plotu wkoło Stadjonu przy ulicy Chopina zatrudnia nawet furmanów z Osiełska. Widocznie niema furmanów w Bydgoszczy, kiedy do zwożenia piasku przy budowie, którą Magistrat prowadzi w własnym zakresie, najmuje się gospodarzy rolnych z Osiełska, mających gospodarstwa rolne wielkości około 20 hektarów.

Gdy to pierwszy raz zauważyłem, niedowierzałem, sądząc, że może to tylko jakiś przypadek. Jednakże po kilkunastu dniach, i po dwóch tygodniach, napotykałem jeszcze tego samego gospodarza z Osiełska furmarniaka dla Magistratu i wieczorem odjeżdżającego z wozem trawy nasieczkowej na Stadjonie.

Pytam więc, czy mamy mało furmanów w Bydgoszczy, albo czy zatrudnianie miejscowych pracowników obowiązuje tylko obywateli, a nie Magistrat? **Obywatel?**

— **Kradzież na targu.** Niema prawie targu, aby się obyło bez kradzieży kieszonek. To też i podczas ostatniego targu na Starym Rynku, skradziono p. Rozalji Miechowian, zamieszkałej przy ul. Bielickiej 6, portmonetkę z zawartością 20 zł gotówki, jak również p. Barbarze Strzelczyk, zam. przy ul. Kujawskiej 5, jakiś „eskamoter” — zwałdził z kieszeni kilkanaście złotych.



# Noc wenecka na Stadjonie Miejskim

odbędzie się z okazji tegorocznego zlotu sokołów w sobotę 11 bm. o godz. 20.30.

Ognie bengalskie.

Wyścigi kolarskie.

Tańce i ćwiczenia gimnastyczne przy świetle reflektorów.

Niska cena wstępu powinna zachęcić wszystkich do zwiedzenia tego widowiska.

## Ze zjazdu delegatów Pom. Okręgu Zw. Urzędników Kolejowych w Bydgoszczy.

Przy udziale przeszło 70 delegatów odbył się ub. niedzieli w sali gmachu byłej Dyrekcji Kolejowej dziesiąty walny zjazd sprawozdawczy delegatów Pomorskiego Okręgu Związku Urzędników Kolejowych. Zjazd poprzedziło wspólne wysłuchanie mszy św. w kościele św. Wincentego a Paulo na Bielawkach, dokąd udano się pochodem. Piękne kazanie okolicznościowe wygłosił od stóp ołtarza ks. prob. Dr. Moska.

O godz. 10.30 przedpołudniem rozpoczęły się obrady zjazdu, które z jednogodzinną przerwą przeciągnęły się do godziny 7.30 wieczorem. Zjazd zagalął prezes p. Gaca, witając serdecznie przybyłych na zjazd delegatów i gości, m. in. przedstawiciela dyrekcji kolei w Gdańsku dyr. Marszałka, prezesa zarządu głównego z Warszawy senatora Lempkego oraz przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego“ red. Kiedrowskiego. Na przewodniczącego zjazdu wybrano jednogłośnie p. Fr. Mellerę z Bydgoszczy.

Z przemówień powitalnych na szczególną uwagę zasługuje przemówienie dyr. Marszałka, składając życzenia w imieniu prezesa dyrekcji gdańskiej inż. Dobrzyckiego, zarazem nakreślił niezwykle barwnie obecną ciężką sytuację kolejnictwa polskiego i politykę personalną czynników decydujących w tym wielkim kryzysie gospodarczym.

Po przyjęciu porządku obrad i zatwierdzeniu regulaminu zjazdu, nastąpił wybór komisji. Do komisji mandatowej wybrano pp. Kluczyńskiego — Bydgoszcz i Makowskiego — Toruń. Do komisji wyborczej weszli pp. Cichy — Kościerzyna, Linda — Gdańsk i Bürschel — Bydgoszcz. Do komisji wnioskowej wybrano pp. Jarszewskiego — Toruń, Kuberę — Grudziądz, Kleina — Tczew i Gebela — Gdańsk. Do komisji budżetowej pp. Bukowskiego — Bydgoszcz, Przybylskiego — Gdańsk i Maya — Tczew.

Bardzo obszernie i w doskonałej formie opracowane sprawozdanie z działalności zarządu okręgowego złożył prezes związku p. Gaca. Zarząd interesował w licznych sprawach u władz miarodajnych, m. in. czynił starania w sprawie nowelizacji pragmatyki. Sprawy finansowe związku zostały pomyślnie załatwione, mimo kilkunastu wypadków śmierci i związanych z tem wypłaceniami zapomóg. Utworzono nowe koła w Więcborku, Nowawie Wielkiej i w Działdowie. Z. U. K. utrzymuje również kontakt z zagranicznymi związkami. Związek poczynił także kroki, celem zapobieżenia redukcjom, co się w części udało.

Sekretarz p. Nowicki w swym sprawozdaniu stwierdził m. in., iż liczba członków okręgu pomorskiego Z. U. K. wynosi obecnie 2999 członków oraz 150 emerytów.

Bardzo obszernie sprawozdanie kasowe złożył skarbnik okręgowy p. Feuer. Obroty ogólne za rok ubiegły przedstawiały się w sumie 95,806,20 zł.

Obecny na zjeździe herold sanacji, senator Lempke usiłował w swoim przemówieniu wybielić rząd z powodu ostatniej obniżki pensji urzędniczych. Rozwodził się szeroko nad jasnowidztwem rządowym, pragnącym uchronić ogół urzędniczy przed jeszcze większą katastrofą, zasłaniał rząd przysłowiowym złem koniecznym,

powołując się także na wzory rumuńskie, które chyba niewielu zaimponują.

W końcu swego referatu referent mówił o ogólnej polityce związku, poddając surowej krytyce tendencje wciągnięcia urzędników do Kas Chorych i odebrania lecznictwa samodzielnego, co równałoby się obniżce pólnoów o dalsze trzy procent.

Po uchwaleniu kilku wniosków przyjęto dwie rezolucje, z których jedna stanowczo sprzeciwia się wszelkim zamierzeniom pogorszenia obecnych przepisów emerytalnych pracowników kolejowych oraz zwraca się przeciwko przedczesnemu zemerytowaniu pracowników. Druga rezolucja brzmi w zarysie jak następuje:

„Poruszeni do głębi ostatnio zarządzoną nową obniżką płac przez skasowanie dodatku 10-procentowego, zebrani delegaci, aczkolwiek żadną miarą nie

sprzeciwiają się koniecznościom państwowym, zmuszeni są przeciwko takiemu traktowaniu podnieść swój protest“.

„Delegaci solidaryzują się z wszelkimi tendencjami i dążeniami organizacyj zawodowych a zwłaszcza pracowniczych, które zmierzają do ochrony rzesz pracowników przed dalszymi zakusami na ich skromne uposażenie i wzywają Zarząd Główny do prowadzenia wspólnej akcji energicznej i rzeczowo obmyślanej w celu zrealizowania postanowień wyluszczonej“.

(ak).

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zażywa się rano naczco szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“.

### Sikora wróciła z Paryża,



ale czy da się zwabić na belwederskie podwórko?

### Beraźniejszość.

Ciasno i szaro — każdy ton jednaki. Tak samo dzwoni cnota czy występki. Życie się w własny zapatrzyło papek, Jak bożek chiński na ołtarzu z laki.

Żadnych już rojeń i żadnych marzydeł Nie goni dusza, bo nie się nie ziści, Jesteśmy wszyscy niby bursztyn czyści I niema za co sprawić sobie skrzydeł!

Oczy, to duszy najczystsze zwierciadło, Zasnula troska, smutek i zgrzyzota,

Coś jeszcze w każdym burzy się i miota A rzeczywistość powiada: przepadł!

Płyniemy wiedząc, że grozi zatrata Jak kiedy tajfun morzu tysiąc grzyw da — Jakaś się wielka przeskuliła krzywda, I żąda teraz rachunku od świata.

Zewsząd zwiastują nam znaki złowieszcze Żeśmy w uliczkę ślepa wszyscy weszli — Jakże szczęśliwi są ci, co odeszli! Jakże nieszczęśli ci co żyją jeszcze!

Henryk Zbierchowski.

### Dział społeczny.

#### Położenie bezrobotnych pogorszy się na skutek zmiany ustawy.

W dniu 11 lipca br. wchodzi w życie nowa ustawa o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, która gruntownie zmieni dotychczasowe prawa i obowiązki ubezpieczonych.

Prawo do zasiłku na podstawie nowej ustawy mieć będą tylko ci robotnicy, którzy w 12 miesiącach pracy przed zgłoszeniem, przepracowali conajmniej 26 tygodni (dotąd 20 tygodni). Prawo do zasiłku zmniejsza się bardzo poważnie dla tych ubezpieczonych, którzy mają jakkolwiek dochód poboczny, np. z kawałka gruntu. Wysokość zasiłku dotychczasowego obniżony zostanie nieomal o 50%. Najwyższy zasiłek obliczać się będzie nie od 10 zł zarobku dziennie, a 6,— zł.

Możliwość przedłużenia okresu świadczeń z 13 na 17 tygodni znosi się, pozostawia się natomiast możliwość wypłaty dodatkowych zasiłków, o ile budżet Funduszu Bezrobocia na to pozwoli. Wobec tego, że budżet ten jest obecnie grubo deficytowy i będzie nim coraz bardziej, o wypłacie dodatkowych zasiłków naturalnie tymczasem przynajmniej mowy nie będzie.

Tak to gospodarka sanacji doprowadza do polityki oszczędności kosztem ludzi,

dotkniętych katastrofą przesilenia i głodu. Mimo wszystko sanatorzy wciąż jeszcze twierdzą, że w Polsce nie najgorzej.

### Okazja zarobku dla bezrobotnych.

#### Zbieranie ziół leczniczych.

Zioła lekarskie można przesyłać do Tow. „Zioła Polskie“, Warszawa, ul. Podwale 7, przy dokładnie wypisanym adresie (imię, nazwisko, miejscowość i stacja pocztowa), aby z przesyłką należności nie było żadnego kłopotu.

Towarzystwo płaci za 1 kilogram: Pączki topolowe (liściowe) gdy spęcznieją i nabiorą lepkości, dobrze wysuszone 1,— zł.

Kwiat jasnoty białej (t. zw. gluchej albo martwej pokrzywy) wyskubane i wysuszone białe korony 13—14 złotych.

Kwiat konwalii bez ogonków (t. j. szypułki) 6 złotych.

Kwiat bzu czarnego (jagodowego) obrywać świeżo rozkwitłe baldachy, wysuszyć w cieniu, aby nie czerniał i grube szypułki odrzucić — 2,50 złotych.

### Pożegnanie

p. sędziego Wojtynowskiego, obejmującego stanowisko wiceprezesa sądu okręgowego w Ostrowie.

Znany i powszechnie ceniony dotychczasowy przewodniczący wydziału karnego przy tutejszym sądzie okręgowym p. Stanisław Wojtynowski, mianowany został wiceprezesa sądu okręgowego w Ostrowie, na które to stanowisko udaje się w najbliższych dniach, opuszczając Bydgoszcz.

Pan wiceprezes Wojtynowski Wojtynowski jest dzieckiem tutejszego powiatu karierę sądowniczą rozpoczął w Bydgoszczy jako aplikant sądowy w r. 1923. Dzięki swym niepospolitym zdolnościom prawniczym, szybko przechodził szczeble hierarchii sędziowskiej i w stosunkowo młodym jeszcze wieku mianowany zostaje wiceprezesa sądu okręgowego. Odznaczając się zacnością i szlachetnością charakteru oraz wysokim taktem, umiał sobie zjednać szacunek i sympatię nietylko swych przełożonych i kolegów, ale wszystkich mieszkańców Bydgoszczy, którzy cenili w nim dzielnego sędziego i prawego człowieka.

W ub. sobotę w jednej z sal sądu okręgowego zebrani sędziowie i prokuratorzy z p. prezesem Żukwą i p. prokuratorem Sobieckim na czele, żegnali serdecznie p. wiceprezesa, przy czym p. Żukwa wygłosił gorące przemówienie podnosząc zasługi nowo mianowanego wiceprezesa i życząc Mu dalszej owocnej pracy dla dobra państwa i sądownictwa polskiego.

W poniedziałek zaś dnia 6. bm. odbył się w sali Klubu Polskiego wieczór pożegnalny, w którym wzięli udział sędziowie, prokuratorzy, adwokaci i przyjaciele p. wiceprezesa Wojtynowskiego. Przy stole biesiadnym wygłoszono szereg przemówień pożegnalnych. Imieniem sędziów przemawiał p. wiceprezes Madaliński, imieniem prokuratorów, naczelny prokurator p. Sobiecki, im. Koła Adwokatów p. dr. Duleba, p. dr. Kuziel i inni.

W odpowiedzi, p. wiceprezes Wojtynowski wzruszonym do głębi głosem podziękował za okazaną mu szczerą życzliwość, zapewniając, że chwil tych nie zapomni nigdy.

W serdecznym, ciepłym nastroju spędzono miłe czas do białego rana.

Do ogólnych życzeń składanych p. wiceprezesowi Wojtynowskiemu i redakcja nasza dołącza swoje serdeczne „Szczęść Boże“ na nowej placówce!

### Samochód najechał na pompę.

W poniedziałek około godziny 2 po poł. jakiś nieznany samochód osobowy najechał przy ul. Garbary na pompę studzienną, znajdującą się przed składem rzeźnickim p. Teppera, którą też zupełnie polemał. Kierowca samochodu, obawiając się odpowiedzialności za swą „sprawność“ w kierowaniu maszyną, zbiegł.

### Nieszczęśliwy wypadek motocyklisty.

W poniedziałek, jadący na motocyklu p. S., tak nieszczęśliwie zawadził pedałem o chodnik przy ulicy Śląskiej, że spadł z motocyklu, ulegając ciężkim obrażeniom głowy i wstrząsowi mózgu. Pogotowie ratunkowe odwiezło go w stanie nieprzytomnym do szpitala miejskiego, gdzie zajęto się jego ratunkiem. Stan jest ciężki, lecz nie zagrażający życiu.

— Doroczna pielgrzymka z Bydgoszczy do Częstochowy wyruszy w poniedziałek 20 czerwca o godz. 3.50 rano. Pielgrzymka pojedzie na Gniezno, Jarocin i Ostrów. Powrót z Częstochowy nastąpi w środę, 22 czerwca przez Skierniewice, Łowicz i Toruń. Koszty podróży minimalne. Zgłoszenia w kasie kościelnej parafii św. Trójcy w godz. od 9—1. Listę zgłoszeń zamyka się 15 czerwca.

### Sfałszował paszport, aby podjąć pieniądze za brata.

(Z rozprawy sądowej).

Przed tutejszym sądem okręgowym odpowiadał za swe brzydkie czyny Berko Abelsk, handlowiec, wyznania mojżeszowego, zamieszkały w Bydgoszczy.

Według aktu oskarżenia, Abelsk sfałszował w roku ubiegłym paszport Rzeczypospolitej Polskiej w ten sposób, że obok swego imienia dopisał w paszporcie imię swego brata Rubina, a dokonał tego w tym celu, aby podjąć za swego brata pieniądze na pocztę w Bydgoszczy. Tak sfałszowanym paszportem legitymował się urzędnikowi pocztowemu i podjął nadeszłą dla brata Rubina gotówkę w kwocie 600 zł.

Oskarżony przyznał się do winy, utrzymując, że brat był mu winien pieniądze.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie, wymierzył „pomysłowemu“ Berkowi 6 miesięcy więzienia, a że nie był on jeszcze karany, przeto sąd zawiesił mu wykonanie tej kary na przeciąg 3 lat.



**Chile ma nowego dyktatora.**



Jest nim Carlos Davila, który doprowadził do przewrotu w republice chilijskiej. Był on przedtem posłem swego kraju w Waszyngtonie.

**Wzrost kosztów utrzymania o 2,5 proc.**

Wedle obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego ogólne koszty utrzymania w Warszawie wzrosły w maju o 2,5 procent w stosunku do poziomu z kwietnia.

Wzrost dotyczył wyłącznie kosztów żywności, które zdrożały prawie o 5 proc. Inne artykuły ujawniają drobną niżkę.

Sfery pracownicze zdobyły najpoważniejszy argument przeciwko dokonywanej lub projektowanej w różnych zawodach niżce plac.

**Przymicje.** Wychowanek tutejszego gimnazjum klasycznego ks. Tadeusz Borzych otrzyma w niedzielę dnia 12 czerwca br. święcenia kapłańskie w archikatedrze poznańskiej, a pierwszą mszę św. odprawi w poniedziałek dnia 13 bm. o godz. 10 przed poł. w kościele parafjalnym Najśw. Serca Pana Jezusa.

**Wojewódzka komisja egzaminacyjna** dla kierowców samochodowych będzie urzędowała w Bydgoszczy dnia 18 czerwca br. Bliższych informacji udziela kierownictwo kursów samochodowych Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, ul. 3-go Maja 20 a, tel. 11-85.

**W żeńskim Kat. Gimn. Humanistycznym w Bydgoszczy** złożyły egzamin dojrzałości: Berendtówna Anna, Biała A. lina, Chmarzyńska Janina, Dehnelówna Janina, Derksówna Zofia, Gbiórczykówna Elżbieta, Jagodzińska Irena, Jekieliówna Olga, Kempiaówna Władysława, Krasieńska Leokadja, Krokowska Janina, Kuczyńska Zofia, Kuffelówna Felicja, Lisówna Kazimiera, Losińska Marja, Milewska Antonina, Nowicka Zofia, Philippówna Marja, Piotrowska Katarzyna, Piotrowska Wanda, Płoszyńska Jadwiga, Polakowska Marja, Stalewska Halina, Szwedzianka Irena, Terlecka Jadwiga, Turcka Kamila, Weberówna Ewa, Wicikowska Felicja, Ziętakówna Barbara, Zwierzchowska Ewa.

**Organizuje się wycieczka kupiecka do Antwerpii i Rotterdamu.** Firmy, które wylegitymują się, że utrzymywały wzgl. utrzymują stosunki handlowe z firmami w Belgii, lub Holandji, korzystają z 50% niżki. Koszt 10-dniowej wycieczki wraz z wyżywieniem w czasie jazdy na statku, wynosi około 200 zł. Statek wyjeżdża z Gdańska dnia 1 lipca, a wraca do Gdyni dnia 11 lipca. Zgłoszenia należy kierować pod adresem p. Leszka Gustowskiego (wydawnictwo „Kupiec”), Poznań, ul. Wielka 10.

**Ochrona Siostr Elżbietank przy ul. Petersona 3** niniejszym składa szczerą podziękowanie wszystkim, którzy w dniu 5. bm. przyczynili się w ogrodzie Patzera do uroczniczenia i uświetnienia zabawy naszych wychowanków. Działwa nasza specjalnie za ofiarodawców i dobrodziejów rączki podniesie z prośbą o błogosławieństwo Boga. Niech będzie nam na tym miejscu wolno także podziękować orkiestrze Związku Kolejarzy, która ofiarnie poświęciła dla nas całe popołudnie. Jeszcze raz wszystkim „Bóg zapłać”. Siostry Elżbietanki.

**Koło Rodzicielskie szkoły powszechnej im. św. Trójcy.** Zebranie rodziców wszystkich klas odbędzie się w czwartek, 9. bm. o godz. 19 w szkole (sali rysunkowej). Z powodu ważnego referatu oraz innych ważnych spraw, obecność wszystkich rodziców konieczna.

**W przystąpieniu sobotę wieczorem** odbędzie się na Stadionie Miejskim niebawoma dotąd w Bydgoszczy fajerwerk, podczas którego odbywać się będą wyścigi kolarские przy reflektorach, ćwiczenia lancami świetlanymi, tańce i popisy gimnastyczne i to wszystko za 50 groszy.

**Kradzież z włamaniem.** We wtorek 7 bm. między godziną 8 a 10 nieznanymi sprawcy włamali się do mieszkania urzędniczki I. K. R. p. Eugenji Ostrowskiej, zamieszkałej przy ul. Jagiellońskiej 34 i skradli większą ilość garderoby i bielizny, wartości przeszło 1300 zł.

**W Lubawskim grasowali zbóje.**

**Poznano ich po czapkach i zakuto ich w kajdany.**

W nocy z 5 na 6 bm. około godz. 1 wtargnęło do mieszkania Malickiego Jana w Mrowisku, pow. lubawski 3 zamaskowanych osobników, z których dwóch rzuciło się na leżącego w łóżku Malickiego, zaś trzeci szukał w łóżku gotówki, którą znalazł w kwocie 3. zł. Zbudzony krzykiem syn właścicielki domu Dehnowej wszedł do pokoju i oddał jeden strzał z rewolweru do napastników, nikogo nie raniąc. Wówczas bandyci zbie-

gli, pozostawiając na miejscu dwie czapki.

W wyniku zarządzonego pościgu przytrzymano dwóch z bandytów w osobach: Władysława i Jana braci Otrębów zam. w Borku pow. lubawski, których aresztowano.

Trzeciego sprawcy nie zdołano dotychczas ująć. Poszukiwanie za nim wdrożono.

**Włamanie**

**do Seminarjum Nauczycielskiego.**

Nocy dzisiejszej nieznanymi sprawcy włamali się do Seminarjum Nauczycielskiego, przy ul. Seminarnej i skradli różne przedmioty niestwierdzonej jeszcze wartości.

**Kupiec powiesił się z rozpaczy.**

Ze Żnina donosi nasz korespondent: Odebrał sobie życie przez powieszenie na drzwiach lokalu kupiec Eryk Jeske w Żniniu. Denat liczył lat 50; osierocił żonę i czworga dzieci. Był kupcem i właścicielem realności na placu Klasztornym. Uchodził za spokojnego i uczciwego obywatela. Do rozpaczliwego czynu popchnęły go troski materialne.

**Aresztowanie wodza socjalistów pomorskich.**

Z Torunia donoszą półurzędowo: Dnia 6 bm. został z polecenia sędziego śledczego sądu okręgowego w Toruniu przytrzymany Rusin vel Rusinek, lat 27, redaktor, zam. w Grudziądzu pod zarzutem podburzania bezrobotnych do rozruchów. Wymieniony zostanie oddany do prokuratury S. O. w Toruniu. (Rusinek był współpracownikiem „Robotnika” warszawskiego — uw. Red.)

**Złodzieje kradną wszystko.** Złodzieje dzisiejsi nie są wybredni, nie gardzą niczem i kradną wszystko, co im wpadnie pod rękę. Gdzieby to dawniej jaki „szanujący się” złodziej kradł takie rzeczy, jak słupki drewniane do parkanu, albo paki do wapna. Nigdy — powiedziałby sobie

raczej — „lepiej kamienie tłuc na drodze, aniżeli takie „interesy” robić”. A dzisiaj kradną. Właśnie wymienione przedmioty skradł taki „nie szanujący się” złodziej p. Marjanowi Pawlikowskiemu, z podwórza domu przy ul. Piotrkowskiej 13. Ciężkie czasy dają się we znaki i złodziejom.

**Kradzież gotówki i pierścionków.** Do mieszkania Marji Antoniewicz, zamieszkałej przy ulicy Gimnazjalnej 4, wdarł się w jakiś zagadkowy sposób złodziej i skradł jej jeden złoty pierścionek z rubinem oraz 40 zł gotówki.

**Kradzież drobiu.** Nieznani kurokradzi oderwali kłódkę do chlewa p. Józefa Kucharskiego, zamieszkałego przy ulicy Orla 17 i skradli na jego szkodę 5 kur oraz 1 kaczkę.

**Kradzieże strychowe.** Na strych domu przy ul. ks. Adama Czartoryskiego 8, włamali się nieznanymi „pajęczarze” i skradli na szkodę p. Eugenjusza Teppera większą ilość bielizny męskiej i damskiej, materiały wełniane, dwa kuferki i dwie pary długich butów.

W drugim wypadku złodzieje z tej samej branży włamali się na strych p. Franciszka Wojciechowskiego, przy ul. Śniadeckich 33 i skradli dwie próżne walizki.

**Wezwanie poszkodowanych przez kradzież.**

W wydziale śledczym P. P. w Grudziądzu znajdują się ręczniki biało-demakowe w kwiaty, znaczne monogramami T. J., M. B. i M. M., prawdopodobnie pochodzące z kradzieży, dokonanej w Bydgoszczy. Osoby poszkodowane zechcą się zgłosić w tutejszym wydziale śledczym przy ul. Jagiellońskiej 5, pokój 73, celem podania bliższych wyjaśnień.

**PROGRAM W KINACH.**

**CORSO.** W dalszym ciągu podwójny program „Niezwyrodnicy” z Lucjano Albertinim, oraz „Pat i Patachon w obliczu śmierci”. Ceny biletów znizone, od 30 gr do 60 gr.

**KRYSTAL** wyświetla ostatnie dwa dni sensacyjnego dramatu lotniczego p. t. „Patrol o północy”. O walorach tego świetnego dźwiękowca pisaliśmy już, dodamy dla uzupełnienia, że cieszy on się zasłużonym powodzeniem choćby ze względu na treść i brawurowe wykonanie obrazu. Prócz tego nadprogram, który publiczność poprostu oklaskuje. Dla udostępnienia szerszym warstwom, ceny znizono i to do 49 gr.

**MARYSIENKA** dziś daje po raz ostatni „Pogania” z świetnym i zachwycającym swą grą młodzieńczego bohatera Ramonem Novaro. W drugiej części podwójnego programu w sensacja z życia amerykańskiego p. t. „Prerje w płomieniach”. Polecamy ten program zobaczyć.

**Przed 1300 laty umarł twórca Islamu.**



Mohammed, twórca tak rozpowszechnionej do dziś na wschodzie religii mahometańskiej umarł w Medynie 8 czerwca 632 r. O znaczeniu tego człowieka w dziejach świata niepotrzeba się chyba rozpisywać. Cały Islam obchodzi tę rocznicę niezwykle uroczystie, a wszystkie drogi do Mekki zawalone są pielgrzymkami. Portret Mohammeda, który podajemy, jest najstarszą jego podobizną, pochodzącą podobno z VIII wieku jeszcze.

**Wir fürchten nur Gott!...**



To są ci dwaj słynni pionierzy „prze myślu” Leon i Wilhelm Sklarck, którzy będąc dostawcami miejskimi Berlina umie li na swą korzyść tak skorrumpować magistrackich dygnitarzy, że narzili miasto na wielomilionowe straty. Paru nieszczęśliwych, usiłowanych przez Sklarcków, odebra lo sobie życie. Oni sami otrzymali tamtego tygodnia po 6 lat ciężkiego więzienia.

**Swojskie uty.**

XIV.

Nie chęlp się, pani, żeś ty niezbadana — Jak prabyt, wszechświat, wieczność lub sam [Bóg!

Dla twego dobra zasłona ci dana —

Nie chęlp się, pani, żeś ty niezbadana!

Może w aniele dojrzałym szatana,

Gdybym zasłony tej uchylł róg?

Nie chęlp się, pani, żeś ty niezbadana —

Jak prabyt, wszechświat, wieczność lub sam [Bóg!

Kr. Stasicki.

**Posiedzenie Okręgowego Wydziału „Sokolic”**

odbędzie się w piątek dnia 10 bm. o godz. 5.30 po poł. w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 5.

Porządek obrad bardzo ważny, stąd obecność nie tylko Zarządu Gniazd, wzgl. Wydziałów Żeńskich jest konieczna, ale jaknajliczniejsze przybycie członkiń bardzo pożądana.

Czołem!

Okręgowy Wydział Sokolic.

**Kalendarzyk zebrań Ch. D. KOŁO SZWEDEROWO.**

Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek 10 bm. o godz. 7 1/2 w lokalu p. Kolodzieja przy ul. Ugory, róg Konopnej. Na porządku obrad interesujący wykład radnego miasta p. Balwińskiego.

O przybycie członków, przynajmniej tak liczne i punktualne jak zeszłym razem uprasza Zarząd.

**Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.**

W piątek dnia 10 bm. o godz. 18.30 odbędzie się zebranie zarządu i mężów zaufania Chrześcijańskiego Związku Pracowników Miejskich w sekretarjacie Ch. Z. Z. ul. Dworcowa nr. 5.

Obecność wszystkich zainteresowanych jest konieczna.

Moryson, prezes.

**SZUBIN.**

W niedzielę dnia 12 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego filji rzemieślników rolnych z powiatu Szubina w lokalu p. Budyńskiego w Szubinie.

Referent przybędzie z Bydgoszczy.

O jaknajliczniejszy udział członków w zebraniu uprasza Zarząd.

**WYRZYSK.**

W niedzielę dnia 12 bm. o godz. 12 i pół odbędzie się zebranie rzemieślników rolnych pow. Wyrzyk w sali p. Kościerskiego przy Rynku.

O liczny udział członków prosi

Zarząd.

**Stan wody na Wiśle** w dniu 8 czerwca Zawichost 1,38; Warszawa 1,16; Toruń 0,97; Fordon 1,01; Chełmno 0,85; Grudziądz 1,03; Korzeniewo 1,29; Piekło 0,46 Tczew 0,48; Einlage 2,20; Schievenhorst 2,40.

**Zagadkowe zajście na ulicy Artura Grottingera.**

Donoszą nam o zagadkowym zajściu, jakie miało miejsce na ulicy Artura Grottingera, wczorajszego wieczoru. Mianowicie, na rogu tej ulicy ukazał się jakiś człowiek, który wybiegł nie wiadomo skąd i począł przeraźliwie krzyżeć. Po chwili podbiegło ku niemu dwóch nieznanych drabów w oczach przechodniów poczeli go niemilosier nie bić. Nikt nie miał odwagi podążyć z

pomocą napadniętemu, to też napastnicy znęcali się tak długo nad tym człowiekiem, aż padł on nieprzytomny na ziemię. Nie upłynęło kilku minut, gdy nadjechało jakieś auto półciężarowe, do którego „zalandowano” pobitego, poczem szofer ruszył z miejsca, — zaś dwaj tajemniczy „bohaterowie” ulotnili się.



# STATNIE WIADOMOSC

## Z Ciechocinka.

**Jak spędził dzień p. Prezydent Rzplitej? Lotnisko na ukończeniu.**

**Ciechocinek, 7. 6. P.** Prezydent Rzplitej rozpoczął dziś kurację od kąpielii solankowej. W godzinach popołudniowych Dostojny Gość w towarzystwie domu wojskowego odbył dłuższy spacer po parku, poczem udał się nad basen, gdzie bawił godzinę, interesując się budową kąpieliska.

**Ciechocinek, 7. 6. (PAT.)** Z inicjatywy prezesa Ligi Obrony Powietrznej Państwa prof. Kondrackiego zostanie oddane wkrótce w Ciechocinku lotnisko do użytku.

W sprawie złotu awjonetek do Ciechocinka bawił tu por. Pronaszko.

## Nowiny z Kowna.

**Przyjazd Lednickiego.** — Gubernator Merkys wejdzie do rządu.

**Kowno, 7. 6. (PAT.)** Przybył tu z Warszawy Aleksander Lednicki. Jak podaje radiostacja kowieńska, odwiedzi on swoich znajomych, których ma tu z czasów przedwojennych.

**Królewiec, 7. 6. (PAT.)** Donoszą tu z Kowna, że były gubernator Klajpedy Merkys ma być w najbliższym czasie powołany do rządu w charakterze ministra.

## Tragiczna śmierć na dnie szybu.

**Katowice, 7. 6. (PAT.)** Dn. 6 bm. bezrobotny Józef Graf ze Świętochłowic udał się na nieczynną dziką kopalnię węgla w Goduli, aby obejrzeć szyb, wykonany przed 4 miesiącami. Po wejściu do szybu Godula, z braku powietrza osłabł i wpadł na dno szybu, mającego 14 metrów głębokości. Graf poniósł śmierć wskutek zatrucia gazami.

## Wykrycie fałszerzy 5-złotówek po 2-letniej bezkarności.

Policejki łódzkiej udało się wykryć w mieszkaniu Marji Tymoskiej przy ul. Zielonej 5 w Łodzi, fabrykę fałszywych 5-złotówek. Fabrykę tę prowadzili: Józef Lewandowski i Aleksander Łukasiewicz. W czasie rewizji w mieszkaniu

Tymowskiej znaleziono sztabki metalu do odlewania 5-ciozłotówek. Fałszerzy aresztowano.

Bliższe dochodzenia wykazały, iż aresztowani trudnili się fałszerstwem już od dwóch lat.

## Liczba bezrobotnych spada na papierze.

**Warszawa, 8. 6. (PAT.)** Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych wynosiła w dn. 4 czerwca rb. na całym terytorjum państwa 279.138, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 9.499.

Obliczenia urzędowe oczywiście nie obejmują wszystkich bezrobotnych, odnoszą się bowiem tylko do zarejestrowanych. Wiadomo zaś, że bezrobotni z chwilą zaniechania przez samorządy w okresie letnim opieki społecznej przestają się rejestrować. Tem się tłumaczy spadek liczby bezrobotnych, która w rzeczywistości jednak nie maleje. Niestety.

## Wybory stanisławowskie przed sądem.

**Warszawa, 6. 6. (PAT.)** Sąd Najwyższy rozpatrywał w dniu dzisiejszym osiem protestów przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu nr. 53 (Stanisławów). Sąd postanowił odroczyć ogłoszenie o zwołaniu w sprawie protestu do dnia 20 bm.

## Z ruchu towarzyszeń.

**Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej.** Zebranie miesięczne dnia 9. bm. o godz. 20.30 w sali Resursy Kupieckiej. Zamówienia na nowy wspólny zakup cukru przyjmuje Bank Ludowy do soboty dnia 11. bm. godz. 13. (10998)

**Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo przy par. św. Trójcy.** Zebranie miesięczne dziś w środę, o godz. 19.45 zaraz po naboż. w Ognisku parafjalnym. Referat wygłosi p. prof. Reiter.

**XXI. Okręg Związku Kół Śpiewaczych.** Próba chórów ogólnych tak męskich jak mieszanych z okazji „Święta Pieśni” w środę, 8. bm. o g. 19 w sali Strzelnicy, ul. Toruńska. Tamże zebranie zarządu okręgu.

**Bydgoskie Tow. Cyklistów.** Dziś w środę nadzwyczajne walne zebranie o g. 19.30 celem przyjęcia nowego statutu. O godz. 18.30 zebranie zarządu.

**Tow. Młodzieży Pracującej.** Dziś w środę o godz. 19.30 zebranie miesięczne.

**K. S. „Astorja” sekcja bokserska.** Dziś w środę, o godz. 19 trening w ogrodzie Strzelnicy.

**S. M. P. „Brzask”.** Dziś o g. 19 zebranie informacyjne w Ognisku w sprawie złotu. O godz. 20 zebranie zarządu.

**Bydgoski Klub Sportu Wędkarskiego.** Dzierżawa portu w Łęgowie z dn. 1. IV. 32 r. wygasła. Wobec tego zarządu Klubu nie bierze odpowiedzialności za członków, którzy tam wędrukują do czasu odnowienia dzierżawy.

**„Odrodzenie”.** Dziś w środę o g. 19 lekcja w Strzelnicy. Komplet konieczny.

**S. M. P. „Gwiazda” przy kośc. św. Trójcy.** Dziś po nabożeństwie zbiórka II zastępu młodszych, zarazem rozgrywki w grach pokojowych. Zaprasza się sympatyków szacha.

**S. M. P. „Orzeł”.** Zebranie plenarne 9. bm. o godz. 20 w salce obok kaplicy.

**Kat. Tow. Rob. Polskich par. św. Winc. a Paulo.** Zebranie miesięczne dnia 12. bm. po niesporach w sali pod kościołem. Zebranie zarządu dnia 10. bm. o godz. 19.

**S. M. P. „Białych Orłów”.** Dziś 8. bm. o g. 20 zebranie plenarne oddz. starszego w Domu Kat.

**Baczność, inwalidzi.** Zebranie w czwartek 9. bm. „Pod Lwem” o godz. 18. Wstęp tylko za legitymacjami.

**Kolej. Grupa Związku byłych Uczestników Powstań Narod.** Nadzwyczajne zebranie dnia 15. bm. o godz. 19 w lokalu Ogniska K. P. W.

**O. P. N. Sokół V.** Zebranie miesięczne w środę o g. 20 w lokalu „Złoty Róg”, ul. Chełmińska.

**O. K. S. Bydg. V.** Zebranie miesięczne w środę o g. 20 w lokalu p. Maleckiego, 4 słuza.

**Zw. Tow. Pom. Fryzj. O. P. N. „Urania”.** Dziś w środę o g. 20 schadzka plac Piastowski 1. Sokół V. oddział żeński. Zebranie miesięczne dziś w środę o godz. 19 u p. Rutkowskiego. Referat p. Bigońskiego.

**Tow. Powstańców i Wojaków Jachcice.** Zebranie plenarne dnia 9. bm. o godz. 19. Ważne sprawy.

**Baczność Okręg Młodych Polek.** Okręgowa wycieczka parostatkiem do Torunia odbędzie się w niedzielę, dnia 19. bm. Wyjazd rano punkt. o g. 5. Przejazd w obie strony 2 zł dla druhen ich rodziców i członków patronatu, dla gości 3 zł. Zgłoszenia najpóźniej do wtorku 14. bm. u ks. patrona okręg. (Sienkiewicza 18).

**Bank Polski płacił w dniu 8 bm. za:**

dolary amerykańskie	8,85—8,86
funty szterlingów	32,64
franki szwajcarskie	173,82
franki francuskie	35,—
marki niemieckie	208,50
guldeny gdańskie	174,02
liry włoskie	45,47
korony czeskie	26,23

## Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 7. 6. 1932 roku.

### Bydło:

**A. Wety:**

Pełnomięsiste, wytuczzone nieoprzegane	076—080
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	064—068
Mięsiste tuczone starsze	052—058
Miernie odżywione	040—046

**Buhaje:**

Wytuczzone pełnomięsiste	064—070
Tuczzone mięsiste	056—062
Nietuczzone, dobrze odżywione starsze	046—052
Miernie odżywione	040—044

**Krowy:**

Wytuczzone pełnomięsiste	076—080
Tuczzone mięsiste	064—070
Nietuczzone, dobrze odżywione	040—048
Miernie odżywione	026—034

**Jalowice:**

Wytuczzone pełnomięsiste	076—080
Tuczzone mięsiste	064—070
Nietuczzone, dobrze odżywione	052—058
Miernie odżywione	040—048

**Młodzież:**

Dobrze odżywione	040—048
Miernie odżywione	032—038

### Cieleta:

b) najprzedniej, cieleta tuczne	062—068
Tuczne cieleta	054—058
Dobrze odżywione	048—052
Miernie odżywione	036—044

### Owce:

Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	060—070
Tuczne starsze skopy i macioriki	046—056
Dobrze odżywione	000—000

### Świnie:

a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	110—112
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	104—106
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	94—100
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	00—00
e) maciory i późne kastraty	90—100
Świnie bekonowe	88—92

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo l, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

# Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

### POLECENIA

#### Wózek

dziecięcy kup wprost w fabryce wózków dziecięcych. 8 Maja 12. (11036)

### SPRZEDAŻ

#### Dom

piętrowy maszynowy nowobudowany, 4 mieszkania, interes, wystawowe okno, kolej, duża wiesz kościelna korzystnie sprzedam. Zgł. pod „Dom D. B.” Dzien. Bydg. (11037)

#### Dwupiętrowy

dom wolna piekarnia, dochód 4.000, cena 21.000. Sokołowski, Sniadeckich 52. 7096

#### Willa

piętrowa cała wolna wpłata 15.000zł poleca Sokołowski, Sniadeckich 52. (7095)

#### Dom

ogrodem 10.000, dom ogrodem 3.000 sprzedam Nowakowski, Dworcowa 70. (7091)

#### Kamienicę

dwupiętrową składem 20.000 sprzedam Nowakowski, Dworcowa 70. (7090)

#### Skład

kolonialny na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (11006)

#### Plac

budowlany sprzedam tanio. Lenartowicza 36. (10999)

#### Kiosk

dobrze zaprowadzony do objęcia. Of. Dz. Bydg. Toruń pod „Kiosk”. (11024)

#### Restaurację

tanio sprzedam, dobrze w biegu. Wiesie, Warszawska 8. (7098)

### Restaurację

z powodu choroby sprzedam z urządzeniem, napojami, centrum miasta, w dobrym biegu za 4 tys. duże ubikacje z mieszkaniami. Filja Dzien. (7103)

### Restaurację

bardzo tanio z powodu choroby sprzedam. Nadrzeczna 2. Kapielnia Petersona. (7094)

### Sprzedam

kolonialkę z towarem 800 zł, przyległym mieszkaniem z powodu wyjazdu. Nakielska 159. (11017)

### Kolonialkę

mieszkanie tanio sprzedam byle zaraz z powodu wyjazdu. Adres filja Dzien. (7107)

### Sprzedam

okrągły dębowy stół z 25, spodek z 10. Pommorska 26, m. 2. (7092)

### Pompy

ręczne i na silę sprzedam Gdańska 127. (7094)

### Powózki

jedno lub dwukonna półkryta i szory wyjazdowe sprzedam firma „Znicz”, Grunwaldzka 29, tel. 1930. (11043)

### Sprzedam

warsztat broni mechanicznej zaraz za sumę 1.500 złotych. Zgłoszenia do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Broń”. (11027)

### Maszyna

szweska na sprzedaż. Cieszkowskiego 4. (7106)

### Okazja.

Kanapa 25, leżanka 35, kanapa 2 fotele pluszowe 60 zł. Oferuje Tapicernia Sniadeckich 15, podw. (7108)

### Dachówki

holenderskie 1.800, oraz 20 sztuk gąsiorów tanio sprzedam. Hinz, Chełmno Leśna 10. (11021)

### Skład

z mieszkaniem w centrum Bydgoszczy, dwa okna wystawowe, nadający się na każdą branżę, sprzedam zaraz lub oddam połowę składu. Of. pod „Skład 6” filja Dzien. (7100)

### Wózek

(11019) dziecięcy sprzedam. Sarbinowski, Nowy Rynek 10. (7100)

### Sypialka

jadalka pojedyncze meble. Zduny 5. (7105)

### KUPNA

#### Kupię

gospodarstwo od 12 mrg wpłacie 5.000 zł, dokładny opis i cenę, może być bez inwentarzu. M Müller, Błoto, pow. Chełmno. (7063)

### POSADY WOLNE

#### Panienka

(11044) do obsługi gości potrzebna. Zgł. Niedźwiedzia 9. (10988)

### Potrzebna

kucharka, znająca kuchnię warszawską do pensjonatu w Inowrocławiu. Wiadomość Garbary 12, m. 3. (11007)

### Fryzjerka

(11022) manikurzystka, dobra siła potrzebna zaraz. W. Zarzycki, Chełmża, Rynek 15. (11007)

### Do

restauracji, małych robót domowych poszukują panna z kaucją od 200 zł, w mieście koło Bydgoszczy od 15 bm. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (7079)

### Krawcowa

umiejąca spodnie. Paderewskiego 1. (7101)

### POSADY POSZUKUJĄ

#### Gospodyni

kucharka, dobre świadectwa, zna wykwiną kuchnię warszawską przyjmie posadę zaraz. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „G. R.” (10988)

### Urzędnik

gospodarzy lat 39, ma posadę 9 lat praktyki w intensywnych majątkach, ma dobre referencje oraz świadectwa na które można się powołać, poszukuje jakiegokolwiek posady na majątku. Oferty do Dzien. Bydg. pod „G. G.”. (10983)

### Duet

(11023) lub trio dobrze zgrane wolne, pod „Duet” L. Wojciechowski, Toruń.

### Dzielny

(7075) bufetowy z kaucją, z długoletnią praktyką poszukuje posady od 1.VII wgl 15. VII. Oferty składać proszę filja pod „Dzielny”.

### DZIERŻAWY

#### Skład

mebli natychmiast w Toruniu do wydzierżawienia do przejęcia potrzebne zł. 10.000. Zgł. Dz. Bydg. Toruń pod „Meble”. (11025)

### Wydzierżawienie

polowania. Dnia 22 czerwca o godz. 4-tej popoł. wydzierżawia się w lokalu sołeckim w Zawadzkiej, poczta Pruszczyk, pow. Świecie, publiczne polowanie na przejażdż 6 lat, od 1 lipca 1932 r. najwięcej dającym. Teren wynosi 457 ha. Wadium 50 zł. Przewodniczący Spółki Łowieckiej, Klubuchowski. (7087)

### MIESZKANIA

#### Mieszkania

komfortowego 4 lub 5 pokoi z kuchnią i łazienką poszukuje. Czyszący płacę według umowy. Łask. of. do filji Dziennika pod „P. M.” (7081)

### Poszukuje

pokój z kuchnią wględną, pokój w tem kuchnia dla starszej pani. Zgł. pod „Półroczny czynsz” do Dzien. (11005)

### POKOJE

#### Pokój

Podwale 9. (11000)

### LETNISKA

#### Letnisko

3 pokoje, kuchnia, meble. Piękny ogród, blisko las, jezioro lipiec, sierpień, tanio. Adres wskaże adm. Dzien. (11041)

### Krawcowa

na wakacje przyjmie dwór Zgłoszenia filja pod „K. D.”. (7076)

### POŻYCZKI

#### Poszukuje

pożyczki od 5-10.000, dam dobry procent i gwarancję na nieruchomości wartości 120.000 zł. Zgłoszenia pod „Urzędnik” do Dz. Bydg. w Inowrocławiu, Rynek. (11028)

### Do

6000 zł na hipotekę, warunek 2-3 pokój, mieszkanie. Oferty „Słoneczne” filja. (7084)

### RÓŻNE

#### Fachowiec

lat 42 poszukuje pana lub panią z gotówką do 2.000 zł. do założenia wspólnego interesu. Zgłosz. Poście-restante Gdynia nr. dowodu 226.099. (11034)

### Uczciwego

znalazcy teki w dniu 4. VI. rano w parku Wzgórze Dąbrowskiego, nie przedstawiającej przecież dla niego żadnej wartości upraszam o oddanie tejże za dobrem wynagrodzeniem w godzinach od 13 do 16 przy ul. Chwytowo 4, m. 11. (11004)

### 2 wiosła

kajakowe zapominano przy przystani „Włoczęga”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wyagrodzeniem. L. Kraniewski, Dworcowa 60. (11018)



**Lekarz - dentysta**  
**A. Różycki**  
 były kierownik oddziału technicznego  
 Kasy Chorych w Bydgoszczy  
 przyjmuje  
 przy ulicy Dworcowej nr. 2.  
 Leczenie zębów i chorób jamy ustnej oraz  
 wykonuje wszelkie roboty techn. - dentystyczne  
 jak: korony, złote zęby, mostki i t. d.  
 Dla członków Kasy Chorych podług cenników Kasy Chorych  
 Godziny przyjęć 10-1, 4-7. 10998

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
 W czwartek, dnia 9. 6. 1932 r.  
 o godz. 10 przed poł. sprzedawać  
 będą przy ul. Cieszkowskiego 16  
 najwięcej dającym za natychmiastową  
 zęgar stojący i lustro. (11040)  
 Łuczka, kom. sąd. w Bydg.

**Spróbuj (10735)**  
**pastę**  
**do zębów**  
**z Łabędziem**  
 Cena 0,75 zł 1 tuba.

**Miki!** Frania cieszyła się niewymownie na (10985)  
**album**  
 od Zakaszewskiego, Gdańska 9. Ja w sobie też zyczyła, wiesz to bronzowe co ma na wystawie.  
 Irma.

**Nowości wiosenne**  
 jak i latome poleca ro wielkim wyborze przy niskich lecz stałych cenach  
**Magazyn Blawatów**  
**Z. Przybyłowicz**  
 Stary Rynek 25. 11042

**Przetarg przymusowy.**  
 Dnia 11 bm. o godz. 9-tej przed poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu w majątku Kończewice: około 3.000 mtr. toru kolejki polnej z 8 lorkami (wtem 6 do użytku a 2 do remontu). Zbiórka licytantów w Kończewicach przy ogrodnictwie. Chełmża, dnia 8 czerwca 1932 r. 11029) Gramowski, komornik sądowy.

**Cegłę I klasy**  
 pod gwarancją z pierwszorzędnej gliny i dobrze wypaloną dostarcza z nowej produkcji po najniższych cenach dziennych (11045)  
**IMPREGNACJA**  
 Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha nr. 4.

**Cegle**  
 po najniższych cenach i korzystnych warunkach natychmiast w każdej ilości dostarczają (9641)  
**Bracia Schlieper**  
 hurtownia materiałów budowlanych i fabryka papy dachowej  
 Bydgoszcz  
 ul. Gdańska nr. 140. Tel. 306. Tel. 361.

**WAŻNE DLA SKLEPÓW I SKŁADÓW APTECZNYCH.**  
 Mucholapka „Tepiciel“ w najlepszym gatunku z 2-letnią gwarancją. Cena kryzysowa tylko zł 3,90 za 100 sztuk. Wysyłka pocztą za pobraniem. Koszt przes. płaci odbiorca. Na żądanie cennik ilustr. na mucholapki i artykuł. piśmienne bezpłatnie.  
 F-a „SUCCRETTA“ Warszawa, Elektoralna 5. D. B.

**Przetarg przymusowy.**  
 Dnia 10 bm. o godz. 5-tej po poł. sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu w majątku Kończewice: komplet pługa parowego i 2 żelazne wozy wysokie wraz z żelaznymi beczkami do wody. Zbiórka licytantów w Kończewicach przy ogrodnictwie. Chełmża, dnia 6 czerwca 1932 r. 11030) Gramowski, komornik sądowy.

**T-Tregry** (dźwigary) N. P. 20, 22, 24, 27 długości 4-6 metrów poszukuje się. (11011)  
 Oferty z podaniem długości i ceny do **LUKULLUS** fabryka cukrów i czekolady  
 Poznańska 28, **BYDGOSZCZ** Tel. 16-70

**Ubikacje** nadające się do składowania, warsztat stolarski lub ślusarski do wynajęcia  
 Wiadomość (10666)  
 Św. Trójcy 35 w składzie.

Do mojej Restauracji Miejskiej potrzebna zaraz  
**kucharka**  
 z prima referencjami. Oferty uprasza z podaniem świadectw i pensji **Franciszek Napiątek, Restauracja Miejska Sokolniczówka, Sarogard Pom.**  
**Kasyno Cobywalskie** 50% **Śniadeckich 32**, wydaje smaczne obiady po 80 gr.  
 Oglaszajcie się w **Dzienniku Bydgoskim**

**POLECENIA**

**Wózki**  
 dziecięce poleca po cenach fabrycznych „Fabryka Wózków w Dziecięcych“, 3-go Maja 12. (9922)

**Zawiadamiam**  
 uprzejmie, że otworzyłem skład dykt klejonych w różnych gatunkach przy ulicy Grudziądzkiej 27/31 po cenach bardzo przystępnych. (10845)

**Meble!**

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyszlifowane, zakupione w znanej solidnej firmie **Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny niższe. Tel. 1921. (9574)

**Parasole** (11032) reperuję dobrze i tanio. Damrau, Wileńska 6.

**Tanio!**  
 Książkowa bilansistka zakłada księgowość, prowadzi takową w domu i poza domem. Zgł. Dz. Bydg. „A. 20“. (7085)

**SPRZEDAŻE**

**18 mórg** (10854) prywatnego gospodarstwa sprzedam, 4 km. od Bydgoszczy. Informacji udzieli A. Lietzmann, Pawłówek.

**Sprzedam** (11010) gospodarstwo 26 mórg, 1 km. za wioską, cena według umowy. Bronisław Kotarak, Kruszcza poczta Łobżenica pow. Wyrzysk.

**Dom**  
 przy ulicy Gdańskiej z ogrodem, inieszkania 3 i 5 pokojowe z powodu śmierci na sprzedaż. Wpłaty 30-40 tys. Oferty pod „Gdańska“. (10562)

**Domek**  
 z morgową parcelą przy lesie, blisko tramwaju sprzedam. Wilczak, ulica Leszczyzna 17. (7064)

**Odstąpię**  
 piekarnię w pełnym biegu. Zgł. przyjmuje M. Kazmierki, Bydgoszcz, ul. Długa 33. (10922)

**Kamienica**

blisko dworca na sprzedaż, cena 70.000 zł, dochód 7.600 zł, wpłaty 40.000. Adres w filii Dz. Bydg. (6947)

**Ford**  
 półciężarów sprzedam. Gamma 4, 3. (10652)

**Nowy**  
 materac, damskie futro do jazdy, nowy walizkowy gramofon na sprzedaż. Pomorska 42, m. 1. (7070)

**Sprzedam**  
 przyczepny motor do łodzi 4 konny. Marszałka Focha 5, m. 7. (7071)

**Sprzedam**  
 maszynę do szycia Singer Gramofon 95, skład kolonialny. (7073)

**Rower**  
 nowy tanio. Wróblewski, Plac Piastowski 4. (7088)

**Biała**  
 sypialka, jadalnia i męski pokój tanio na sprzedaż Lipowa 12. (11002)

**Ubranie**  
 frakowe sprzedam tanio. Wiatrakowa 7, m. 3. I piętro. (10982)

**Bardzo**  
 korzystnie kocioł parowy rurkowy 29 □ jak nowy 1800 zł, drugi półminowy 10 □ 350 zł, maszyna parowa 6-8 km. 350 zł, zbiornik żelazny od spirytusu 4322 litrów 350 zł, kamienie francuskie 130 □ 500 zł, Hochleistungstrieb 200 zł. Szopieraj, Bydgoszcz, Grunwaldzka 142. (10984)

**Dobre** (7065) siodło angielskie na sprzedaż. Gdańska 168, m. 10.

**Harleya** (10995) z przyczepką, najnowszy model sprzedam. Oferty „53048“ administracja.

**Motocykl** (7063) Triumph, 500 oraz 2 motory benzyn. 2 i 5 km. w dobrym stanie stoją tanio na sprzedaż. Gdzie wskaże filja Dzien. Bydg.

**Wózek**  
 dziecięcy sprzedam. Römer, Św. Trójcy 12. (11014)

**Anodówka-aparat**  
 na prąd stały tanio sprzedam. Schmidt, Chopina 14. 7083

**2 wozy**  
 robocze tanio. Pod Blankami 16. (7078)

**Maszyna** (7062) do pisania sys. Underwood jak nowa stoi tanio na sprzedaż. Dworcowa 38.

**KUPNA**

**Gospodarstwo**  
 rolne w pobliżu Bydgoszczy przy wpłacie 7 tys. wprost od właściciela kupię. Of. Dzien. Bydg. pod „R. 7“. (10681)

**LEKCJE**

**Udzielam**  
 lekcji gry na fortepianie przedk. metodą nauczania (2 godz. tygodniowo, z 10 miesięcznie), przygotowując do konserwatorium, przychodzę do domu. Lekcje języka niemieckiego, godzina zł 1. Dworcowa 40, skład tow. krótkich. (21186)

**POSADY WOLNE**

**Gwarantowana**  
 doskonalą egzystencją. Kilka stanowisk do objęcia w każdej miejscowości Gdynia, skrzynka pocztowa 4. (9030)

**Pani**

w średnim wieku samotna lub wdowa do samodzielnego prowadzenia kuchni restauracyjnej z gotówką od 10-15.000 zł zaraz poszukiwana. Późniejszy ożenek niewykluczony. Zgłoszenia Dzien. Bydg. Gdynia pod „S. W.“. (10737)

**Kucharka** (7066) pierwszorzędna, kelnerka potrzebne. Łokietka 29, m. 8.

**Pracznia**  
 dobra, czysta, uczciwa może się zgłosić. Wiatrakowa 10. (11009)

**Pomocnik** (11035) fryzjerski damsko-męski ondulatur potrzebny zaraz na stałe. Gdynia, Szosa Gdańska, Ruta, fryzjer.

**Ekspedjentka**  
 do działu galanterji i towarów krótkich natychmiast potrzebna. Oferty z odpisem świadectw i podaniem pensji do eksp. Dzien. Bydg. pod „11012“. 11012

**Kucharka**  
 pewna w swym zawodzie potrzebna od 15. 6. 32 do restauracji Artura Grottera 1. (11013)

**Panienska**  
 szyciem, posylek. Paderewskiego 1, m. 8. (7102)

**Bufetowa**  
 rutynowana potrzebna zaraz. Zgł. pom. 14-16. Kawiarnia Teatralna. (11015)

**Szofer**

który przed miesiącem zgłaszał się u swego byłego dowódcy, niech się znowu zgłosi. (7061)

**Fryzjerkę**  
 dobrą siłę poszukuję zaraz. Garbary 30. (10942)

**Służąca**  
 potrzebna. Gdańska 67, mieszkanie 4. (7097)

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Dziewczyna**  
 oboznana z wszelką pracą domową poszukuje posady. Oferty do Dzien. pod „D. 860“. (10939)

**Panienska**  
 zamiejscowa, umiejąca szyc, haftować, gotować, pracowała kolonialnie poszukuje jakiegokolwiek posady. Dzien. „333“. (11016)

**DZIERŻAWY**

**W dniu**  
 9 czerwca 1932 o godz. 11 rano wydzierżawię w Fordonie w lokalu p. Raffińskiego ogród owocowy, własność Fryderyka Hoffmana z Pałca staniowiący. Warunki ogłoszone zostaną na miejscu. Przymusowy zarządca. (10993)

**Dzierżawa**

Nieruchomość w której mieści się stare zaprowadzone przedsiębiorstwo spedycyjne oraz jedyna waga wozowa na miejscu przy dworcu kolej. w mieście powiat. na Pomorz, z powodu stosunków rodzinnych do wydzierżawienia. Inwentarz żywy i martwy korzystnie do nabycia. Oferty proszę skierować pod adresem: Gottfried Thom, Uciąż. p. Król. Nowawieś powiat Wąbrzeźno. (10918)

**SKŁAD**

3 pokoje i kuchnia, światło elektryczne, do wynajęcia. Strzelecka 27a, nowy budynek. (10991)

**Ślusarnia**  
 która 50 lat istnieje jest z powodu podłego wieku właściciela do wydzierżawienia. Paul Hinz, Strzelecka 4, mistrz ślusarski. 7909

**MIESZKANIA**

**3 pokojowe**  
 mieszkanie Bielawki lub okolica poszukuje. Czyszn za rok zgóry. Zgł. „B. W.“ do Dzien. (11001)

**Mieszkanie**

3-4 pokój, centrum poszukuje. Of. filja Dzien. „Zaraz lub później“. (7082)

**Mieszkania**  
 4 pokojowe najchętniej w centrum szukam zaraz. Wprost od gospodarza. Łask. zgł. pod „Dobry lokator“. (10956)

**Mieszkanie**  
 5 pokojowe z wszelkimi wygodami na III piętrze zaraz do wynajęcia. Wiad. Łukowski, Hotel pod Orłem. (7054)

**4 pokoje**  
 mieszkanie z pokojem dla dziewczyny, szpiżarnia, kąpielka, balkon do wynajęcia. Of. pod „C. S.“ do filii Dz. Bydg. w niemieckim języku. (7080)

**Mieszkanie**  
 3 pokojowe w większej wiosce oddam bezpłatnie za wypożyczeniem 1000 zł. Zgł. filja Dz. Bydg. pod „Okazja dla emeryta“. (10987)

**Mieszkania** (7093) poleca Dworcowa 20.

**Mieszkanie**  
 3 pokojowe, łazienka, weranda do wynajęcia, czynsz miesięczny podług umowy. Oferty „P. B.“ Dzien. Bydg. (11003)

**POKOJE**

**Pokój** (9508) umeblowany duży, frontowy z oddzielnym wejściem do utrzymania lub bez dla 1-2 osób do wynajęcia. Długa 15, 11 ptr.

**Ładnie**  
 umeblowany duży pokój zaraz do wynajęcia. Św. Trójcy 23, I lewo. (9949)

**Pokój**  
 umeblowany, frontowy z balkonem wynajmę. Nakielska 39, m. 5. (7298)

**Ładny**  
 pokój tanio wynajmę. Kordeckiego 18, m. 5. (10996)

**Wynajmę** (7067) 1-2 pokoje umeblowane, puste. Łokietka 29 - 8.

**Pokój**  
 umebl. niekrepujący wynajmę. Strzelecka 27a, nowy budynek. (10990)

**Tanio**  
 pokój dla 2 panienek, ul. Graniczna 15, m. 7. (10981)

**Pokój**  
 z utrzymaniem. Św. Trójcy 27, m. 7. (10980)

**Pokój** (7089)

frontowy tanio. Wróblewska, Plac Piastowski 4.

**Pokój** (10994) umebl. lub próżny. Pomorska 47, parter prawo.

**LETNISKA**

**Brzyskorzystewko**  
 Dwór przyjmie letników lipiec-wrzesień. Mieszkanie wygodne, słoneczne pokoje, ładny park, blisko jezioro, las. Autobusy w miejscu, od Bydgoszczy 30 km. 5-7 zł dziennie. Zgłoszenia Frezerowa, Brzyskorzystewko, Żnin. 7086

**Gdynia** (11039) pensjonat Wiesinek Adwentowiczowej, obok Riwiery, tarasy, widok na morze. Ceny przystępne.

**POŻYCZKI**

**8.000**  
 poszukuje na I hipotekę w Bydgoszczy, mieszkanie oraz dożywotne utrzymanie dla pana lub pani. Oferty do Dz. Bydg. pod „Wygoda“. 10911

**20 000 - 30 000**  
 pożyczki poszukuje na 400 morgowy majątek na I hipotekę. Of. pod „400“ do Dzien. (10986)

**20.000**  
 hipoteki bezprocentowej oddam wypłacającemu 40 000 zł. Czarnowski, Hel. (11008)

**500-50.000**  
 udzielamy pożyczek. Bez wkładów. Zgłaszajcie się: Bydgoszcz, Dworcowa 19, Hotel Gastronomia, pokój 4. (7104)

**RÓŻNE**

**Wzywam**  
 Jochima Schera odebrać rzezy do 3 dni, bo sprzedam. Niszczota, Śniadeckich 61. 7069

**Z kapitałem**  
 32.000 zł wstąpię jako jawny lub cichy wspólnik w dobrze prosper. izdrowie przedsiębior. Of. wyczerpujące pod „J. M. N.“ (10716)

**Zgubiona**  
 legitymację Rodziny Wojskowej na imię Marty Święteckiej unieważnia się. (7074)

**Akademik**  
 pozna ładną młodą pannę w celu spędzenia razem chwili. Fotografję w Redakcji Dzien. Bydg. pod „Legitym. akad.“ (6833)

**MATRYMONIALNE**

**Kawaler** (10962) po 30-tych, przystojny, wysoki, z starozamożnej rodziny, właśc. maj. na Pomorz, szuka z braku znajomości na tej drodze tow. życia. Panna z majątkiem lub córki poważ. kupców resp. fabrykantów, które lubią wieść proszę oferty swe złożyć wraz z fotografjami, które dyskretnie pod słowem honoru natychmiast zwraca. Rzecz traktuje się poważnie. Zgłosz. do adm. Dz. Bydg. pod nr. „H. 30.“

**Kawaler**  
 lat 28, inteligentny, przystojny, blondyn, pracowity, skromny, posłubi miłą dobrą, przystojną pannę którąby wyjednał mu stałą posadę. Oferty pod „Ambitny handlowiec“ Dz. Bydg. Grudziądz. (11026)

**Humor zagraniczny.**



— Hej, Ignacy, pożyczcie mi swego węża, gdy skończycie podlewać!

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. Na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.